

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie, 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 85.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 10 kwietnia 1936 r.

Rok XXX.

Mussolini zadecyduje o losach Europy...

Przed wojną wiele oklasków zbierali aktorzy, zwani prestydygatorami. Taki pan potrafił sam jeden zagrać całą komedję. Specjalne kostjomy i wyuczony personel pomocniczy pozwalał mu na całkowitą zmianę charakterystyki w ciągu przejścia między jednymi i drugimi drzwiami, wiodącymi na scenę. Ale nastąpiło kino i swemi sztuczkami zrobiło tym dzielnym ludziom zabójczą konkurencję. Zostali wyparci ze sceny teatrzyków i kabaretów. Jeden tylko pozostał i ten objawił się nam właśnie w całej krasie swego talentu na scenie... Europy.

Mussolini odsiaduje karę. Podeptał pakt Ligi Narodów i pakt Kellog—Briand, napadając na Abisynję. Wymierzono mu sankcje, ubrano w pasiaste ubranie i sadzają go znów na lawie oskarżonych, aby mu wymierzyć sprawiedliwość za stosowanie gazów, miotaczy płomieni i bombardowanie siedzib cywilnej ludności.

Mussolini jest **prokuratorem**. Francja wciśka mu na głowę beret-symbol jego władzy i zaprasza do wygłoszenia wielkiego „*Accusa*“ (oskarżenie) pod adresem Niemiec, gwałcących demilitaryzację Nadrenji.

Mussolini jest **sędzią**. Należy przecież do Ligi Narodów i powinien wydać sprawiedliwy wyrok na Trzecią Rzeszę. Są tacy, którzy zalecają sankcje... Te same sankcje, jakich działanie wypróbowano już na Włochach.

Mussolini jest **żandarmem**. W imieniu byłej koalicji pilnuje porządku nad Dunajem. Gdyby nie jego broń, dojszyby mogło do „kazirodzkiego“ związku między niemiecką Rzeszą i niemiecką Austrią. Pokój Europy ległby wówczas w gruzach.

Mussolini jest **provokatorem**. Pod jego osłoną Austriacy wprowadzili u siebie powszechną służbę wojskową. Jutro czy pojutrze pójda w ich ślady Węgrzy. Nowe świstki papieru z bogacą muzeum spłwiałych traktatów.

Czem więc jest ten Mussolini? — Obecnie **przedewszystkiem i najbardziej zwycięzcą**. Z tchórzliwych zjadaczy makaronu zrobił afrykańskich lwów. Dał im organizację, dał im motory, dał im ideę wielką, dał dobrego wodza, obliczył z matematyczną dokładnością szanse zwycięstwa i jego czarne koszule zwyciężyły. **Naprzekór gór, naprzekór klimatowi, naprzekór wszystkim znawcom gospodarki, bankowości, finansów i wszechpotęgi Anglii i jej floty.** Można Mussoliniego i faszyzm potępić, ale **zazdrość bierze, gdy się ponadto z Polski patrzy na rezultaty!!!**

Byłoby bardzo źle, gdyby Włosi w Afryce przegrali. Byłaby to **wielka klęska rasy białej i wielkie zwycięstwo... komunizmu**. W Rzymie musiałaby wybuchnąć kontrrewolucja i Bóg jeden raczy wiedzieć, czy nie zwróciłaby się ona również przeciw Watykanowi. Mammy przecież straszliwe przykłady hiszpańskie.

Nie, jest dużo lepiej, że Mussolini zwyciężył. Dla włoskiego imperjalizmu faszystowskiego **wyprawa abisyńska była i jest tylko generalną próbą**. Premjera musi się odbyć w Europie w nieco większym i poprawionem wykonaniu. Już dziś pan senator Forges Davanzati woła, że propozycje Hoare—Laval należy uważać za pogrzebane. „Teraz na miejscu Abisynji stoją Włochy“. Ze

Konferencja prasowa w ministerstwie skarbu. Piękne wyniki gospodarki budżetowej rządu.

Marzec dał ponad pół miliona zł nadwyżki.

Głęboko sięgające zarządzenia oszczędnościowe zapewnią trwałą równowagę budżetu

(Od własnego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 9 kwietnia.

Obserwujemy obecnie oryginalną dwutorowość w obsłudze prasowej. Z jednej strony gorliwie i skutecznie pracuje cenzura i pozostawia wiele plam. Z drugiej strony czynniki rządowe szukają kontaktu z prasą i starają się te białe plamy zapełnić. Otóż nie daleko jak wczoraj w ministerstwie skarbu odbyła się bardzo ciekawa **konferencja prasowa**. W dużej sali konferencyjnej zebrał się dziennikarzy stołeczni; wyjaśnienie udzielał dyrektor Rakowski (do niedawna z prezydium rady ministrów).

Rozpocznijmy od rzeczy bodajże najciekawszej. Otóż dowiedzieliśmy się o zestawieniach rachunkowych za ubiegły miesiąc marzec. Okazało się, iż miesiąc ten przyniósł **nadwyżkę w kwocie 0,6 milj. zł.** Jest to pierwsza nadwyżka budżetowa od r. 1930. Było to za rządów premiera Ślaska. Po osławionym Brześciu zjawiał się deficyt budżetowy i dopiero trzeba było powołać czarodzieja Gdyni i Moście, min. Kwiatkowskiego, abyśmy mogli dojść do pierwszej po tylu latach nadwyżki. Jest ona skromna, ale zważyć należy, że jest to początek. Według przypuszczeń spodziewać się należy, że w kwietniu nadwyżka może osiągnąć sumę 6 milj. zł.

Z jednej strony **zwiększają się bowiem dochody skarbu, a z drugiej — stale i konsekwentnie zmniejszają się wydatki** w wyniku akcji oszczędnościowej.

Według tychże tymczasowych zestawień ministerstwa skarbu, miesiąc marzec zamknięty został w wydatkach kwotą 199,0 milj. zł, w dochodach 199,6. Rachunek jest więc zupełnie prosty.

Coby na to powiedział znany „interpretator“ budżetu b. minister skarbu p. Zawadzki? Niewątpliwie byłby zdania, że on to właśnie przygotował drogę do wyjścia z sytuacji. Należy jednak stwierdzić, że o ile rząd w dziedzinie polityki wewnętrznej nie osiągnął **żadnych plusów, o tyle sukcesy budżetowe** są jego wyłączną zasługą, a przede-

wszystkiem **zasługą wicepremiera Kwiatkowskiego.**

Ale wróćmy do budżetu. Do czasu wprowadzenia zarządzeń oszczędnościowych i dekretów z końca ub. roku, a więc **za pierwsze 8 miesięcy budżetowych deficyt wyniósł 219,3 milj. zł.** Dalsze trzy miesiące na skutek podjętej akcji dały deficytu **już tylko 28,3 milj.** (11,8 milj. w grudniu, 9,6 milj. w styczniu i 6,9 milj. w lutym). Miesiąc marzec, jak już zaznaczyliśmy, przyniósł nadwyżkę. Łącznie zatem deficyt za cały ub. rok budżetowy wyniósł 247 milj. zł. Deficyt ten byłby większy o około 60 milj. zł, gdyby nie było reform podatkowych i zarządzeń oszczędnościowych.

Wiele też słyszeliśmy

o specjalnych zarządzeniach oszczędnościowych,

obecnie wprowadzonych. Ma to kapitalne znaczenie, gdyż należyte wykonanie budżetu w ramach już ustalonych umożliwi pełne przeprowadzenie zamierzonych robót publicznych.

Ograniczono możliwość przenoszenia

kredytów. Wprowadzono zakaz dokonywania wydatków z zapasów kasowych lub lokat w bankach. Poza tem ministrowie resortowy wyznaczili w każdym ministerstwie urzędnika na stanowisku nie niższym naczelnika wydziału, odpowiedzialnego za dokładność i realność układu preliminarza i za jego wykonanie, zgodnie z ustawą skarbową.

Nadto minister skarbu ma prawo delegowania specjalnego urzędnika do współdziałania przy wykonywaniu budżetu. Ustanowienie takiego delegata przewidziane jest w wypadku niezgodnego wykonania budżetu z ustawą skarbową względnie przy nierealności preliminarznych dochodów.

Wprowadzono zakaz angażowania wydatków przyszłych na podstawie kredytów, przyznanych budżetem miesięcznym. Wszelkie umowy, obciążające wydatki państwowe, są zawierane za zgodą ministerstwa skarbu, które prowadzi ewidencję i kontrolę tych zobowiązań.

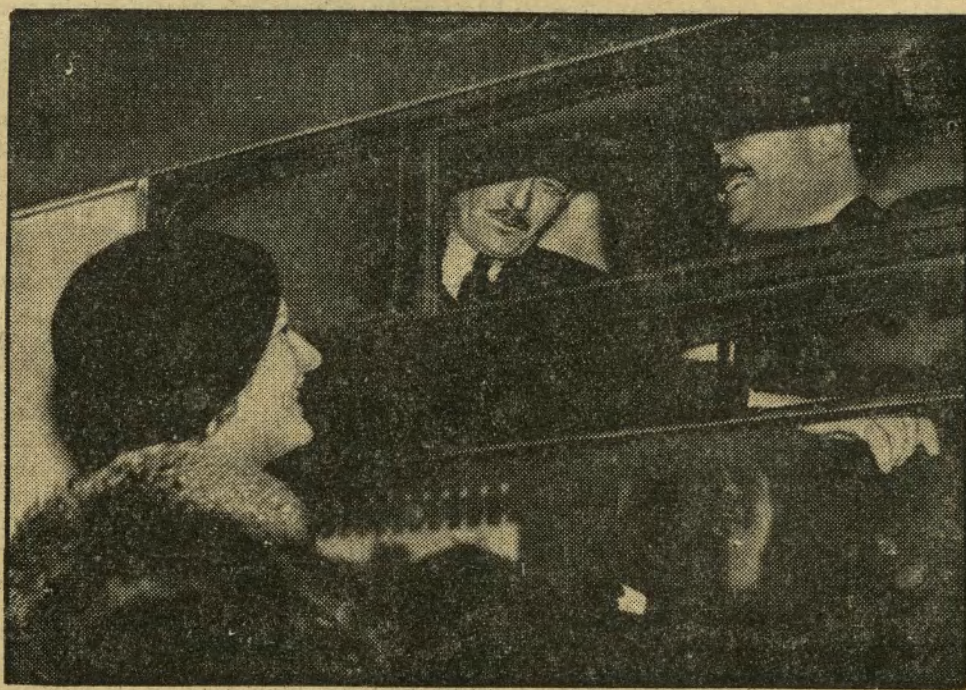
Poza tem wprowadzono cały szereg zarządzeń oszczędnościowych w wydatkach osobowych.

Ministerstwo skarbu szczególnie bączy by na miejsce uwolnionych w każdej jednostce organizacyjnej dwóch etatów obsadzić tylko jeden etat.

Oczywiście nie dotyczy to stanowisk kierowniczych, profesorów, nauczycieli, sędziów i prokuratorów, policji państwowej, straży granicznej i straży więziennej.

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Minister, który nie jeździ ani z żoną ani salonką.



Angielski minister spraw zagranicznych **Eden**, udając się ekspresem do Genewy na zebranie Ligi Narodów, żegna się na dworcu londyńskim ze swą małżonką.

słów jego tak jasno wynika, jak twierdzi „Berl. Tag.“, żądanie aneksji całej Abisynji, że nawet nie warto go przystać w listek figowy „mandatu“.

Ile zadowolenia i ile dumy muszą odczuwać Włosi! Sankcje okazały się najzupełniej bezskuteczne. Mimo pro-

wadzenia wojny, zapas złota na skutek ofiarności społeczeństwa jeszcze wzrósł. Lir na wiadomość o zwycięstwach poszedł w górę. Potężna flota angielska popływała po morzu Śródziemnym tu i tam, aby wrócić do portów ojczystych i zostawić Włochom **nieograniczoną**

możność transportów przez kanał Suezki. Natomiast oddziały włoskie stanęły nad jeziorem Tana i mają w swych rękach **żyłodajny nerw Sudanu i Egiptu.** Jedna dobra tama i przepaść mogą zbiory angielskiej bawełny i egipskiej pszenicy. Kilkadziesiąt milionów

ludzi zjrzy w dolinie Nilu śmierci głodowej w oczy...

We Włoszech jest już obecnie pięć roczników pod bronią. General Valle mówi o „40.000 pilotów, przy pomocy których Włosi kontrolują każdy punkt morza Śródziemnego”. Flota urządza manewry z ślizgowcami, uzbrojonymi w torpedy i rozwijającymi olbrzymie szybkości. Według gen. Baistrocchi Włochy będą miały do maja 1.250.000 ludzi pod bronią poza pół miljonem stojącym w Abisynji.

Anglia odczuwa doskonale potęgę i trafność ciosu, zadanego jej przez Włochów. Nazewnątrzy przybiera to formę oburzenia na „niehumanne metody wojny”, stosowane przez czarne koszule w Abisynji. Krzyczy się więc o iperycie (gaz musztardowy, „Gelbkreutz”) a wspomina o krzywych nożach, zabieranych przez dzielnych wojowników negusa na wojnę celem operowania jeńców. Zdaje się, że każdy ze szlachetnych lordów, którzy w ubiegłym tygodniu mieli w parlamencie pioruny na Włochów, wolałby iperyt od zetknięcia się z takim instrumentem i to jeszcze w czasach, gdy na skutek skasowania har-emów w Turcji tak mało jest posad eunuchów.

Cały figiel nie w tem, że włoski iperyt poraża bosc nogi gwardzistów Negusa, tylko w tem, że parzy boleśnie Anglię i w jezioro Tana, i w Nil, i w Egipt, i w linje Kapsztadt—Kair, i w drogę do Indji. Czy się można dziwić, że Anglię tak boleśnie krzyczy, ta sama Anglia, która przed pół rokiem uspokajała tankami i — kto wie, czy też nie gazami — tubylców na granicy Beludżystanu i Indji?

Są jednak optymiści. Dla nich groza zatargu anglo-włoskiego nie istnieje, ponieważ ich zdaniem Mussolini nie może dopuścić do usadowienia się Niemców nad Brennerem. Mają w ręku dowód pod postacią ostatnich umów rzymskich włosko-austro-węgierskich i sądzą, że to wystarcza do określenia prawdziwej orientacji Mussoliniego, jako orientacji przeciwniemieckiej.

Rzeczywiście jest prawda, że Mussolini patronuje dobrojeniu Austrii. Pytanie jest tylko, czy ta wzmocniona armja austriacka, pochodząca z poboru, będzie się chciała bić z Niemcami, czy nie przejdzie z rozwiniętymi sztandarami na stronę najprawdziwszego Austriaka, jakim jest Adolf Hitler, i czy w skutku ostatecznym dobrojenie Austrii nie jest dalszym dobrojeniem Niemiec o ładne pół miliona ludzi na wypadek wojny???

Tak się bowiem jakoś dziwnie składa, że gdy Włosi uginają się pod sankcjami — Niemcy wchodzą do Nadrenji. Gdy Niemcy robią burzę dyplomatyczną w Londynie — Włosi podchodzą pod jezioro Tana. Natomiast, gdy Włosi dozbierają Austrię, min. sprawiedliwości Hitlera, Frank wyleźża do Włoch i jest radośnie przyjmowany.

Czy z tego wynika, że Włosi są już związani tajnym sojuszem z Niemcami i gotują się do wojny o kolonie francusko-angielskie i panowanie nad światem dla faszyzmu? Bynajmniej. Dziś, jutro i pojutrze mogą nastąpić takie kroki w Rzymie, które odpowiedzą na zmianę potakująco i zaprzeczająco zbyt dokładnym pytaniom.

Pamiętajmy, że przed 400 lat Włoch Machiavelli napisał swego „Księcia” i dawał mu takie rady:

„Gdyby wszyscy władcy byli dobrzy, mógłbyś dotrzymać swego słowa, ponieważ są oni niehonorowi i nie można im wierzyć, i ty nie powinieneś im dotrzymać wiarę”.

Otóż Mussolini, mówiąc o pracy Machiavella, oświadczył, jak przypomina p. Erskine Muir, który wydał obecnie „Księcia” po angielsku:

„Mogę nazwać to dzieło vade mecum (przewodnikiem) męża stanu. Poglądy Machiavellego są bardziej żywotne obecnie, niż przed niespełną czterystu laty”.

Mussolini nie jest więc oskarżonym, prokuratorem, sędzią, żandarmem, prowokatorem i zwycięzcą, tylko „Księciem” jakiego sobie pomyślał Machiavelli, ów genjusz lub prestydygator jak kto woli, politycznej przewrotności i od takiego to Mussoliniego zależy pokój Europy. Gdy bowiem dziś powie Hitlerowi: Idę z tobą! — jutro zagrzmią armaty.

St. Strąbski.

Konferencja prasowa w ministerstwie skarbu.

(Ciąg dalszy).

Ministerstwo skarbu ściśle stosuje się do znanego już zarządzenia, by wynagrodzenie dodatkowe nie mogło w łącznej sumie przekraczać 100% uposażenia brutto i by zostało wpłacone nie do rąk urzędnika, lecz na specjalny rachunek sum obrotowych ministerstwa skarbu.

Ograniczono do minimum wydatnictwa urzędowe. Ograniczono nabywanie nowych środków lokomocji oraz wydatki na mieszkanka i urządzenia reprezentacyjne.

Narazie niema mowy o nowych podatkach.

Na dalsze pytania dziennikarzy p. Rakowski stwierdził, że gdyby istotnie powstała konieczność nowych wydatków, to jednocześnie ministerstwo skarbu, zgodnie z ustawami pomyślałoby o znalezieniu nowych źródeł dochodu. O pożyczce wewnętrznej mowy niema. Nie zostaną podjęte żadne środki, któreby w taki lub inny sposób przyczyniły się

do zwiększenia podatków lub ciężarów obywatela. Wszystkie te pogłoski są bezpodstawne i mają na celu szkodzenie interesom skarbu.

Rząd jednocześnie zdaje sobie sprawę, że akcja inwestycyjna musi być przyspieszona, że prywatny kapitał będzie mógł postępować dopiero za pierwszemi krokami rządu. W tej dziedzinie przystąpiono już do pracy, zgodnie z zapowiedzią wicepremiera.

Pożyczki na cele inwestycyjne, przeprowadzone przez ministerstwo komunikacji, nie obciążają w niczem obywateli, a inwestycje te są częściowo opłacalne i dlatego pożyczki będą mogły być spłacone w należytych terminach.

Na tem konferencję wyczerpano. Zaznaczyć należy, że podobne konferencje w ministerstwie skarbu odbywać się będą częściej. Rząd docenia należyte zadania prasy i jej wielką rolę, jaką ma do spełnienia.

Niestety, cenzorzy tej roli jeszcze nie zrozumieli. (r)

Norweski minister wybiera się z wizytą do Warszawy.

Warszawa, 9. 4. ((PAT)). Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie spodziewany jest przyjazd do Warszawy norweskiego ministra spraw zagranicznych Halvdana Kohta.

Wybitna społeczniczka odeszła w zaświaty.

Warszawa. Dnia 8 kwietnia zmarła tu dr. Justyna Budzińska-Tylicka, znana działaczka społeczna, zasłużona zwłaszcza w walce o równouprawnienie kobiet. Należała do Polskiej Partii Socjalistycznej i oskarżona była swego czasu o udział w demonstracjach ulicznych przeciw rządowi (pochód z Doliny Szwajcarskiej).

Przygotowania do kongresu rzemiosła

Warszawa, 9. 4. (tel. wł.). Na ogólnopolskim kongresie organizacji rzemieślniczych, który zwołany został do Warszawy na dzień 20 bm., wygłosił ma przemówienie protektor kongresu, minister przemysłu i handlu p. Górecki. Przemówienie ministra, który omówi znaczenie rzemiosła dla życia gospodarczego kraju, transmitowane będzie przez radio. (r).

Francja udzieliła odpowiedzi na niemieckie propozycje pokojowe.

Paryż, 9. 4. (PAT). Agencja Havasa podaje tekst memorandum francuskiego, będącego odpowiedzią na memorandum niemieckie oraz plan konstruktywnej organizacji pokoju.

Francuskie min. spraw zagr. poprzedza tekst tych dokumentów następującym komunikatem: dokumenty ogłoszone w dniu wczorajszym są następujące:

1. Memorandum skierowane do rządu brytyjskiego, zakomunikowane rządom belgijskiemu i włoskiemu, zawierające uwagi rządu francuskiego w odpowiedzi na memorandum z dnia 1 kwietnia. wręczone przez ambasadora Ribbentropa min. Edenowi. 2. Plan pokoju, zakomunikowany przedstawicielom 3 mocarstw lokarneńskich, zawierający poglądy rządu francuskiego w sprawie konsolidacji pokoju europejskiego przez rozwój bezpieczeństwa zbiorowego, organizację wzajemnej pomocy, redukcję zbrojeń oraz obszerną organizację gospodarczą i finansową w ramach Ligi Narodów, licząc się w szczególności z potrzebami państw europejskich.

Z drugiej strony min. Flandin i Paul Boncour zapoznają przedstawicieli 3 innych mocarstw lokarneńskich z poglądami rządu francuskiego, dotyczące decyzji, jakie postawiły na porządku dziennym ostatnie rozmowy londyńskie wobec stanowiska, zajętego przez rząd niemiecki względem wytycznych układu z dnia 19 marca rb.

Odpowiedź.

Memorandum francuskie, będące odpowiedzią na memorandum niemieckie brzmi w skrócie jak następuje:

1. Nazajutrz po odrzuceniu przez Rzeszę zobowiązań powziętych dobrowolnie i uroczyście, wynikających z traktatu lokarneńskiego i w następstwie wejście do strefy zdemilitaryzowanej sił zbrojnych, rząd republiki był upoważniony do wydania bezwzględnych zarządzeń, mających na celu przywrócenie stanu prawnego oraz ukrócenie aktu wrogięgo. Francja tego nie uczyniła. Zwróciła się do Rady Ligi Narodów o stwierdzenie naruszenia traktatu. Z innymi mocarstwami lokarneńskimi poszukiwała możliwości przyjaznego rozwiązania. Układ, będący wynikiem tych rozmów, świadczy o trosce 4 rządów lokarneńskich, liczenia się w szerokim zakresie z usprawiedliwioną drażliwością Niemiec. Rząd niemiecki odrzucił je jako zagrażające jego honorowi i odmawiające mu równouprawnienia.

Czy trzeba będzie wpisać odtąd dla każdego narodu jego „prawo życiowe”, którego byłby wyłącznym sędzią?

2. Twierdzenia Niemiec, według których klauzule dotyczące demilitaryzacji Nadrenji rzekomo są sprzeczne z zobowiązaniami, powziętymi w chwili ogłoszenia zawieszenia broni, nie są oparte na żadnych podstawach. Demilitaryzacja Nadrenji była jedynie gwarancją bezpieczeństwa Europy przeciwko nowym zakusom Niemiec.

3. Argumenty prawne, na których rząd niemiecki oparł swą inicjatywę z dnia 7 marca były wielokrotnie odparte. Żadne z mocarstw lokarneńskich

nie uznało, iż pakt francusko-rosyjski jest niezgodny z Locarnem.

4. Państwa lokarneńskie kontynuowały politykę umiarkowania, pomimo sytuacji, wytworzonej po dniu 7 marca. Rządy ich były gotowe do poszukiwania wraz z Niemcami nowego statutu Nadrenji, były gotowe do nawiązania rokowań w szerokim zakresie. Rzesza odpowiedziała odmownie na te wspaniałomyślne propozycje. W ten sposób Rzesza niemiecka uznając konieczność odprężenia, nie chce się do niego przyczynić. Wysiłki pojednawcze mocarstw lokarneńskich nie znalazły w Niemczech żadnego echa.

O fortyfikacjach w Nadrenji.

5. Prawda, iż Niemcy nie pretendują, że ich „plan pokojowy” przyczynia się w sposób decydujący do budowy nowej Europy. Niestety, udział ich jest bardziej pozorny, niż rzeczywisty.

Układ z dnia 19 marca (lokarneński) zawierał zasadniczą klauzulę (warunek) dotyczącą zakazu lub ograniczenia prawa budowy fortyfikacji w strefie, która byłaby później wytknięta. W stanie obecnym, w jakim znajduje się Europa, koniecznym jest wyjaśnienie, jakim będzie stanowisko Niemiec w stosunku do tej klauzuli, o pierwszorzędnej znaczeniu. Pozwoliłoby to stwierdzić, czy Rzesza jest gotowa do uznania nie tylko w słowach, ale i faktycznie zasad bezpieczeństwa zbiorowego, czy też przeciw-

nie zamierza zastrzec sobie możliwość uregulowania swych stosunków ze słabszymi sąsiadami według swej własnej woli, nawet przy zastosowaniu siły.

6. Należy stwierdzić, iż Niemcy odpowiadają propozycjami, wyraźnie niewystarczającymi, o ile chodzi o utrwalenie pokoju europejskiego. Jeżeli wyrażają gotowość zawarcia dwustronnych układów nieagresji, to z drugiej strony nie przewidują, iż mogłyby one zmieścić się w systemie bezpieczeństwa zbiorowego.

Rząd niemiecki wskazywał na niebezpieczeństwo sojuszu wojskowego, wymierzonego przeciwko jego własnemu bezpieczeństwu. Dziwnem jest więc, że nie przewiduje żadnego układu o nieagresji ze związkami sowieckimi.

Powrót do Ligi.

7. Prawdą jest, iż Niemcy wyraziły gotowość powrotu do Ligi Narodów. Rząd francuski, który nie przestawał twierdzić, iż bezpieczeństwo europejskie może być zrealizowane jedynie w ramach Ligi Narodów, z zadowoleniem przyjąłby tę decyzję, jednakże musi zadać jedno pytanie: w jaki sposób przed załatwieniem kryzysu, który Niemcy same wywołały przez politykę faktu dokonanego, możnaby uważać, iż dają one istotnie gwarancje, że zamierzają szczerze dochowywać zobowiązań międzynarodowych? Powrót Niemiec do Ligi Narodów nastąpiłby obecnie w warunkach dwuznacznych.

Przypominając niedawne swe pretensje w dziedzinie kolonialnej, czyż Rzesza nie chciała dać do zrozumienia, że w razie rozwiązania, któreby ją nie zadowolilo, zastrzegłaby sobie ponownie prawo wystąpienia? Co się tyczy od-

dzielenia paktu Ligi Narodów od traktatu pokojowego, wszystko to co można o tej formule, tak wielokrotnie wysuwanej, powiedzieć, da się streścić w tem, iż sens jej nigdy nie był wyjaśniony.

Należałoby przyjść do wniosku, że powrót Niemiec do Ligi Narodów jest przewidywany jako sposób mieszania się do polityki innych państw, przy czym kontroli Ligi Narodów nie podlegałyby żadne istotne elementy polityki niemieckiej.

8. Niemcy wydają się skłonne do wejścia na drogę ograniczenia zbrojeń jedynie z wielką ostrożnością. Pomija się zupełnym milczeniem zastosowanie systemu skutecznej kontroli, która byłaby jego koniecznym warunkiem.

9. Francja przyjęła do wiadomości propozycje niemieckiego „planu pokojowego”.
Ciąg dalszy na stronie 9-ej.

Francuzi o gen. Rydz-Śmigłym i jego jeździe do Paryża.

Paryski korespondent „Polski Zbrojnej” zwraca uwagę na artykuł Geroda Jouve, który pojawił się w „Revue Politique et Parlementaire”. Artykuł ten nosi tytuł: „Sukcesja po marszałku Piłsudskim” i między innymi tak charakteryzuje rolę generalnego inspektora, gen. Rydza-Śmigłego:

„Armja polska — pisze „Revue Politique et Parlementaire” — stanęła po śmierci Marszałka zwarcie za swoim nowym szefem, Inspektorem Generalnym Edwardem Śmigłym-Rydzem. General Śmigły, któremu niezmiernie zależało, aby nie angażować politycznie narzędzia, wykutego z taką miłością przez Marszałka, zamianował swój lojalizm wobec Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawiciela władzy konstytucyjnej.

W istocie — kontynuuje p. Jouve — obok Prezydenta stał się Generalny Inspektor Sił Zbrojnych drugim arbitrem w państwie. Dotychczas nie wynikały żadne tarcia na tle tego dualizmu. „Widoczne jest w każdym razie, że gen. Śmigły-Rydz, który nie robi wrażenia, że da się oszukać, ani że pożera go ambicja, umie stale trzymać armję zdaleka od walk politycznych”. („Il apparait toutefois que le general, qui ne fait ni l'impression d'une dupe, ni celle d'un ambitieux. entend toujours soustraire l'armee aux luttes politiques”).

Do tego korespondent „Polski Zbrojnej” dodaje co następuje:

„Dodać wypada, że w związku z reakcjami polskimi po 7 marca r. b. specjalny wysłannik „Tempa” doniósł z Warszawy o możliwościach ożywienia aljansu francusko-polskiego w dziedzinie gospodarczej („wzmoczenie wymiany handlowej”), kulturalnej i wojskowej”, („dostarczenie Polsce nowoczesnego materiału wojennego”, „częstsze i bliższe kontakty obu sztabów głównych”). „Z tego ostatniego punktu widzenia będzie niezmiernie pożądana (formuła francuska „on

nepeut que se feliciter”) prawdopodobne przybycie do Francji na wiosnę lub latem, generała Rydza-Śmigłego, generalnego Inspektora polskich sił zbrojnych i depozytariusza myśli, jak

również wpływów Marszałka Piłsudskiego”. Opinia korespondenta — „Tempa” nie jest bynajmniej odosobniona. Wódz armji polskiej cieszy się już dzisiaj we Francji sympatją niemal odruchową”.

Jak z relacji korespondenta „Polski Zbrojnej” widać, zapowiada się ożywienie współpracy między związanymi sojuszem wojskiem polskim a francuskim i to na najrozmaitszych odcinkach. Wyrazem tej współpracy będzie wizyta gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu.

CHRYSZTUS NA KRZYŻU.



Według obrazu znakomitego malarza holenderskiego Piotra Pawła Rubensa.

Czemu tak buńczucznie?

Wielka idea stworzenia frontu polskiego z tych wszystkich ugrupowań, które stoją na stanowisku narodowym, zyskuje coraz więcej zwolenników. Kto patrzy w przyszłość, łatwo spostrzeże niebezpieczeństwo, grożące Polsce wskutek rozbitcia elementu narodowego, holdującego zasadom chrześcijańskim w życiu publicznym. Dlatego ubolewać należy nad każdym objawem, który opóźnia moment konsolidacji (zespólnienia) wszystkich prawdziwych Polaków. Zaliczyć tu trzeba w pierwszym rzędzie nadmierną zarozumiałość i buńczuczność t. zw. obozu narodowego czyli endecji. Przoduje w tym kierunku organ endecji pomorskiej, wychodzące w Toruniu „Słowo Pomorskie”. Znaleźliśmy tam ostatnio takie przesyczone pychą partyjną wynurzenia:

„Droga do pacyfikacji kraju wiedzie, naszym zdaniem, poprzez ruch narodowy, z którym rychlej czy później muszą się połączyć wszystkie inne ruchy — ludowe i robotnicze, ale polskie. Powtóre — silny rząd jest ostoją niepodległości państwa, ale siła rządu musi się wywodzić z idei narodowej i zaufania społeczeństwa polskiego. Po trzecie — podstawą władzy i rządu musi być narodowy ustrój państwa z wyeliminowaniem z niego jakiegokolwiek czynnika obcego. Naród polski, a nikt inny może tylko decydować o źródłach praw i reprezentacji swojej w państwie. Samodzielność narodu jest warunkiem samodzielności państwa.

Nad wcieleniem w życie państwa tych trzech zasad nacjonalizmu polskiego pracuje i czuwa Obóz Narodowy. Kto nie z nami, ten przeciw nam. Stać nas na siły wytrwania, na wiarę i zapał, na ofiarę największą potrzebną do wprowadzenia ruchu narodowego na przestrzenny szlak Wielkiej Polski. Droga nasza prosta i jasna”.

Czy autor powyższych uwag nie dufa czasem zbyt własnym siłom? Dyskusji na temat jego wynurzeń narazie nie podajemy, lecz pragniemy zwrócić uwagę wszystkich myślących Polaków na szkodliwość podobnych buńczucznych wystąpień. Co będzie, jeżeli ludzie i to dobrzy Polacy, powiedzą: Możemy i chcemy z dobrej woli przyłożyć rękę do pożytecznej dla dobra Polski roboty, ale kto ma prawo nas do niej zmuszać?

Taka taktyka jest z gruntu fałszywa.

— Półtora miliona marek miesięcznie płacić będą nam Niemcy za tranzyt kolejowy.
— Piccard odłożył swój lot do stratosfery na polskim balonie do roku 1937, z powodu braku pieniędzy.



47)

(Ciąg dalszy).

Lecz do paniki nie wolno dopuścić. Za żadną cenę!

— Teraz może mnie pan inspektor wylać na pysk. Miałem strzec aspiranta...

— Nie twoja wina, Stefan — tylko moja. Chodź, spokojnie, pokaż mi to miejsce, gdzie stał aspirant w chwili zniknięcia.

Stefan był zbyt zaabsorbowany swoją historją, aby myśleć o czemś innym. Kobylański jednak pojął odrazu, że wielki detektyw uspokaja nie służącego, lecz siebie samego. Albowiem można było naprawdę stracić panowanie nad nerwami. Adaś! Może leży już gdzieś w kącie, martwy, stracony rękami bestji. Na samą myśl o tem Żbik siłą powstrzymywał dosłowne zgrzytanie zębami.

— Tu, panie inspektorze — Stefan nachylił się.

Schody wgóre, schody wdół, poręcz, poprzeczny korytarz, dywan — lecz żadnych śladów.

— Gdzie znalazłeś rękawiczkę?

— W tem miejscu.

Na schodach — wdół. A zatem... Inspektor spojrział w twarz Kobylańskiego,

— Zrewidować parter. Już!

Sam stanął oparty o poręcz z odwiezionym rewolwerem w rękę. Chłopcy na dole sprawowali się cicho, jakby w obliczu śmierci. Kto wie — może mieli rację i za chwilę już przybiegnie jeden z nich...

Broń i dłoń Bernarda Żbika uniosły się automatycznie, gdy ucho jego uchwyciło odgłos kroków z góry. Ktoś schodził... Rewolwer opadł — inżynier Downar i bez tego był przerażony.

— Pan już jest. Dzięki Bogu. Słyszałem hałasy i zeszedłem. Nie mogę spać.

— Może pan zostać ze mną, inżynierze. Moi ludzie przeszukają parter budynku.

— Jeszcze raz?

— Aspirant Billewski zniknął. Mój służący znalazł jego rękawiczkę. Pan powinien to wiedzieć, inżynierze — czy tu w banku są jakieś ukryte pokoje, wie pan — nie romantyzm, ale zwykła ostrożność, powiedzmy gabinety konferencyjne.

— Niema napewno. Same biura. System korytarzowy. Na każdym piętrze trzydzieści trzy pokoje i sala konferencyjna na drugim piętrze.

— Widziałem ją. Tam nikt nie może się ukryć.

— Ukryć?

— Tak, bo gdzie jest Janina Stokowska i aspirant?

Inżynier Downar nie odpowiedział, bo i co miał odpowiedzieć. Pytanie Żbika było raczej odpowiedzią na zdziwione „ukryć” sekretarza. Był przybity zdarzeniami i może nawet nie słuchał. Nie można było mieć doń pretensyj za egoizm. Przedewszystkiem myślał o sobie — a śmierć jego szefa groziła mu utratą posady w tak ciężkich czasach. Te obawy wynikały z kilku zdań, jakimi podzielił się z detektywem.

Lecz Bernard Żbik również nie myślał o posadzie inżyniera Downara. Jego nerwy były gdzieindziej. Uspokoił się tylko na chwilę, gdy zjawił się Kobylański i zaraportował krótko, że rewizja nie dała wyniku.

— Szukaliśmy wszędzie?

— Opukaliśmy ściany, panie naczelniku. Tam nikt nie mógł się ukryć.

Raport Wielgusa, Rogalskiego, Więcka i Sznajdera, pilnujących gmachu od zewnątrz stwierdził kategorycznie, że w czasie nieobecności inspektora nikt nie wyszedł z gmachu ani nie wszedł doń. Dziennikarzy pilnowaliśmy elegancko i ani jeden... O to niema obawy, panie inspektorze.

Niema obawy? Pół do trzeciej po północy. Dziesięć i pół godziny minęło od chwili mordu — a tu nic. Wcale się nie zapowiada na to, żeby morderca mógł być ujęty. Przeciwnie! Jeden człowiek, który zabił dwie osoby, uwięziony w zamkniętym, okratowanym domu z „załogą” dwudziestu dwóch ludzi — drwił z Bernarda Żbika, porwał świadka, który znał tajemnicę Ozyrysa i aspiranta, najprawdopodobniej w chwili, gdy ten coś zauważył.

I czeka. Zimno, odważnie, bez ner-

wów. Za dwie, trzy godziny zacznie świtać, skończy się noc, zgroza zblednie... przecież policja nie może okupować domu w nieskończoność, ani prasa długo być utrzymana w błędzie. Otworzą w końcu, „zet” wyjdzie sobie spokojnie i zniknie.

Nie! Poza tem „zet” porwał dwie osoby. Nie można tak łatwo ukryć, nawet w takim gmachu — dwoje dorosłych ludzi. Chyba że są nieżywi... Mróz dreszczu przeniknął Żbika aż do szpiku kości. Więc znów miał zatrzymać się na martwym punkcie i czekać na nieznane i niewiadome?

Ściągnął brwi i zamyślił się. Inni milczeli: Kobylański patrzył ponuro w ziemię, lecz nic nie przychodziło mu na myśl. Inżynier Downar ponuro zapalał papierosa od niedopałka. Wielgus zagryzł wargi i wystąpił o krok naprzód.

— Panie naczelniku, my nie zostawimy tak naszego aspiranta.

— Co byś radził, Wielgus — zapytał Żbik mimowoli.

Nie otrzymał odpowiedzi. Sam myślał zawzięcie i wprost nie widział wyjścia. Teraz, gdy „zet” miał w rękę zakładnika, trzeba było zaniechać myśli o radykalnych środkach. Wielki detektyw zrozumiał, że natrafił na groźnego przeciwnika. Strategja obrony nie była tu przypadkowa, lecz obmyślona z djabelską precyzją.

— Nie, Wielgus. Odnajdziemy pana aspiranta. Nie bójcie się, chłopcy.

— My wiemy, że pan naczelniku... Bernard Żbik skinął na inżyniera Downara.

— Czy nie rozporządza pan przypadkiem dobrą liną?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z prasy amerykańskiej.

Co opowiada prof. Carlson po powrocie z Rosji?

Komunistyczne mrzonki zawiody. — Z przywódców proletariatu wytworzyła się nowa kasta panujących „burżujów”.

Profesor uniwersytetu chicagoskiego **Antoni Carlson** (szwedzkiego pochodzenia), który badał stosunki w Rosji sowieckiej przez kilka miesięcy, po powrocie z bolszewickiego „raju” zmył głowę studentom amerykańskim, zachwycającym się **ustrojem komunistycznym**.

Profesor Carlson, na zapytanie czy istotnie w Rosji sowieckiej robotnicy są **szczęśliwi**, odpowiada:

— Marzenia o wprowadzeniu komunistycznego ustroju w Rosji rozwiane zostały z powodu **rzeczywistych przeszkód, jakie przynosi ze sobą życie i natura ludzka**. Miast ekonomicznej równości eksperyment komunistyczny rozwinął system, w którym

biedni są dalej biednymi

i wydziedziczonymi jak przedtem, a ci, którzy mają pieniądze, w dalszym ciągu korzystają z wygod, jakie dają piękny dom, służba i samochód. **Wszelkie korzyści i ulepszenia, jeżeli o nich można wogóle mówić, są udziałem wyłącznie wielkich miast przemysłowych**, które są kością pacierzową rządu komunistycznego.

Rosyjski komunizm stał się

upaństwowionym socjalizmem,

reprezentowanym przez jedną olbrzymią korporację, której przywódcy komunistyczni tworzą panującą warstwę, a z której wyrabia się **nowa burżuazja**.

Najwstrętniejsze i najohydniejsze rysy dawnego (carskiego) porządku, jak **tajna policja i gnębienie więźniów w lochach syberyjskich**, pozostały nadal.

Kiedy początkowo prof. Carlson interesował się tylko państwową służbą zdrowia i instytucjami naukowymi, jakie pozakładane zostały przez rząd komunistyczny, to potem poświęcił on wiele czasu zbadaniu stosunków ogólnych, robiąc porównania z temi, jakie dawniej widział, gdy przydzielony był do

komisji ratunkowej Herberta Hoovera.

Przyszł w końcu do wniosku, że klasa biednych i wydziedziczonych pozostała taką, jaką była za czasów carskich. Biedę i nędzę, oświadczył profesor, sądziłem **po wyglądzie z ubrania, i z tego, co przeciętny mieszkaniec jadł**.

Owszem, jest olbrzymi zakład mleczarski w Leningradzie, kierowany przez ukończonego studenta wydziału agronomicznego ze stanu Ohio (Amerykanina) na sposób sanitarny i nowoczesny; jest również i państwowa

olbrzymia piekarnia,

ale stosunki sanitarne nie dotarły jeszcze do **wsł rosyjskiej**. Niema wprost żadnej różnicy między wsią dzisiejszą a dawniejszą.

Institucje naukowe prowadzone są przez ludzi nie mających odpowiedniego wykształcenia, a w laboratorium (pracowni) spotyka się „doświadczalniczkich”, którym brak podstawowych wiadomości z danego przedmiotu. Stąd też i podręczniki szkolne są niedostateczne i cenzurowane przez ludzi nieodpowiednich.

Zapytany, co się stało z komunistycznym

ideałem równości

prof. Carlson odpowiedział: Nie dał do tej chwili **żadnych rezultatów**. Stworzono socjalizm państwowy. Przywódcy komunistyczni tworzą kastę panującą, **nowy rodzaj burżuazji**. Ludzie nie mogą się zmienić przez jedną noc, ani w okresie pięciu lat.

*

Ameryka zdążyła ku zagładzie.

Dr. Clarence Macartney, pastor zboru prezbiterjańskiego w Pittsburgu, w swym wykładzie na temat: „**Czy Ame-**

ryka zdąży ku zagładzie?” podał między innymi takie cyfry:

Według ostatnich statystyk dokonano u nas w **jednym roku 183.000 rozwodów małżeństw**; na pięć małżeństw przypada jeden rozwód. Połowa wszystkich wypadków, gdzie dzieci stanęły przed sędzią karnym, to **dzieci z małżeństw rozwiedzionych**.

Co 45 minut bywa w Ameryce jeden człowiek zamordowany, na jeden dzień przypada 37 zbrodni, **12.000 rocznie**.

Zbrodniarze Ameryki stanowią armię o sile 500.000 ludzi, a szkody przez nich rocznie wykonane, obliczają na 15 miliardów dolarów. 39 procent wszystkich

złoczyńców, aresztowanych w jednym roku, liczy **poniżej 24 lata**.

W pierwszych 9 miesiącach 1933 roku **20.000 osób utraciło życie w wypadkach samochodowych**.

300.000 opuszczonych chłopców i dziewcząt wala się od miasta do miasta.

Zagadnienie bezrobocia w Stanach Zjednoczonych staje się coraz trudniejsze. **Dwadzieścia milionów ludzi bierze zasiłki**. Każdy szósty Amerykanin żyje ze wsparcia. Aby obliczyć i wypłacać zasiłki 1 i pół miliona bezrobotnych w Nowym Jorku, zatrudniono 13.000 pracowników.

Spółeczeństwo Inowrocławia wezwane do bojkotu „Expressu Ilustrowanego”.

Co pisze „Miesięcznik parafii farnej”.

Inowrocław, 9. 4. Wychodzący pod redakcją ks. prob. kanonika Jaskowskiego „Miesięcznik parafii farnej” w Inowrocławiu przynosi artykuł p. t. „Express Ilustrowany”. Poniżej drukujemy ciekawe fragmenty tego artykułu:

„Otóż chciałbym przy tej okazji omówić problem, który nas na terenie Inowrocławia szczególnie obchodzi. Rozchodzi się w dużych ilościach pismo żydowskie „Express Ilustrowany”, który z okazji Bożego Narodzenia pozwolił sobie na grube znieważenie uczuć religijnych, uczuć większości narodowej w Polsce. Gazeta ta podawała w otoczeniu postaci i symboli bolszewickich złobek betleemski. Kiedy się pospyłały protesty i zaczęto bojkotować na całym Pomorzu to pismo, posłużyła się redakcją iście żydowskim podstępem. Posłała obrazek złobka bez obramowania dwóm księżom, wybitnym przedstawicielom literatury i sztuki, z prośbą o oświadczenie, czy obraz ten zawiera szczegóły, obrażające uczucia katolickie. Ponieważ obraz bez symboli bolszewickich księża ci określili jako zgodny z uczuciami katolickimi, wydał „Express Ilustrowany” osobny dodatek z piśmami powyższych księży, jako obronę swojego stanowiska bezcennego. Skoro się księża owi dowiedzieli o nadużyciu, popełnionem przez „Express”, pro-

testowali przeciwko temu, lecz odpowiedzi ich nie umieszczono.

Wobec powyższego dodatku nadzwyczajnego zaczęto w Inowrocławiu, gdzie poprzednio przeprowadzono bojkot, nadal sprzedawać to pismo. Licząc na ciemnotę ludu kujawskiego, czyni się to z tą większą nahałnością. Chłopey po wszystkich kątach wykrzykują: „Express Ilustrowany”. Na lep ten poszła część ludzi, szczególnie tych, którzy się sprowadzili do miasta z dalszych wiosek lub się nie orientują. Bo niepodobno, by lud kujawski, z którego grotna wyszedł Kasprzyc, miał być ciemniejszy od ludu po miastach Kongresówki, który przewodzi bojkot tego pisma. Mamy za wysokie mniemanie o naszych parafjanach, którzy w innych sprawach okazali tyle solidarności. Sądźmy, że i tu nie pozwolą sobie pluć w twarz przez to pismo. Jedyną odpowiedzią jest:

1. Nie kupować ani jednego egzemplarza „Expressu Ilustrowanego”.
2. Nie pozwalać dzieciom na sprzedawanie i rozpowszechnianie tego pisma.
3. Zabronić chłopcom sprzedawania „Expressu Ilustrowanego” w obrębie swego domu przez gospodarzy.
4. Nie kupować nic w kiosku, który kolportuje to pismo.
5. Popierać te kioski, które „Expressu Ilustrowanego” nie prowadzą”.

Krwawa awantura w łaźni domu karnego w Grudziądzu.

Mściwy rozbójnik z Odessy pokłął nożem trzech towarzyszy kaźni więziennej.

Z Grudziądza piszą nam:

Na wokandzie tuł. sądu okręgowego znalazła się w tych dniach wyjątkowo sensacyjna sprawa, ujawniająca szczegóły z życia więźniów w domu karnym przy ul. Wybickiego, który — jak wiadomo — obok więzienia na Świętym Krzyżu i w Koronowie skupia najgroźniejszy element przestępczy w Polsce w rekordowej liczbie około 1000 więźniów. Na ławie oskarżonych zasiadł 22-letni więzień Czesław Przybylski, urodzony w Odessie, który w grudziądzkim „szarym domu” odsiadywał karę ciężkiego więzienia za rozbój i działalność antypaństwową. Przybylski jest smutnym bohaterem krwawej awantury, jaka rozegrała się 23 listopada ub. r. w murach domu karnego, a której szczegóły przedstawił w treściwym uzasadnieniu aktu oskarżenia p. prok. Chudziński.

„Mordować konfidentów!”

Otóż krytycznego dnia listopadowego około godziny 19.00 strażnik-sanitarz Eugeniusz Słowiński doprowadził 23 więźniów, przebywających pod obserwacją lekarską w szpitalu dla psychicznie i nerwowo chorych, do łaźni więziennej, gdzie odbywała się wyznaczona regulaminem kąpiel. Porządku w łaźni pilnował strażnik więzienny Jan Kasprzak. Nagle padł złowrogi okrzyk: „Mordować konfidentów!” — a w ręku więźnia Czesława Przybylskiego błysnęło ostrze noża.

Panika.

Wśród więźniów, korzystających z kąpeli, powstała panika. Przybylski z szaleńczą furją zaatakował więźnia Józefa Jankowskiego, a kiedy ten zwałił się na podłogę raniony nożem, furjat zaczął na prawo i lewo zadawać ciosy białą bronią. Pięciu przerażonych więźniów uciekło z łaźni na podwórze więzienne, reszta w popłochu zabarykadowała się w szatni i w przyległych do łaźni ubikacjach. Przybylski,

Nowy szef sztabu generalnego armii angielskiej.



Nominacja Sir Cyryla Deverella na szefa angielskiego sztabu generalnego ma wobec bliskich rozmów między sztabami Anglii i Francji szczególnie duże znaczenie.

trzymany przez nikogo na podwórzu, grożąc, że każdego kto się do niego zbliży, zabije!

Trzy oliary.

Sytuacja była naprawdę groźna. To też niezwłocznie zmobilizowano większą ilość strażników, którym udało się wreszcie Przybylskiego rozbroić i osadzić furjanta w osobnej celi. Przeprowadzone przy udziale przedstawiciela prokuratury dochodzenia ustaliły, że Przybylski pokaleczył dotkliwie nożem więźniów Józefa Jankowskiego, Michała Koryckiego i Bolesława Urbaniaka. Wszyscy oni odnieśli lżejsze lub cięższe rany klute tak, że musiano ich umieścić w szpitalu więziennym pod opieką lekarską.

Zemsta za niesuszone posądzenie.

Na rozprawie sądowej, której przewodniczył sędzia dr. Pikor, zasiadł niebezpieczny więzień na ławie oskarżonych pod silną eskortą policji. Przybylski nie stracił tupetu i z pewnego rodzaju dumą przyznał się do winy. Jako pobudkę swojego działania podał chęć zemsty zato, że więźniowie na kilka tygodni przed zajściem pobili go i posadzili o kradzież termometru.

Ciekawe orzeczenie biegłych psychiatrów.

Słuchani w charakterze biegłych lekarzy psychiatry Kaczmarek i Luniewski stwierdzili, że więzień Przybylski jest osobnikiem, u którego strona etyczno-moralna i intelektualna nie jest szarmonizowana w takim stopniu, jak u człowieka psychicznie zupełnie zdrowego. Przybylski wykazuje wzmogłą afektywność, jednak zdolność zrozumienia znaczenia czynu karnego oraz pokierowania postępowaniem jest u niego całkowicie zachowana.

Surowy wyrok.

Niekorzystne dla Przybylskiego były również zeznania słuchanych w charakterze świadków strażników więziennych i współtowarzyszów kaźni. Po mocnym w konstrukcji prawnej przemówieniu prok. Chudzińskiego, sąd orzekł wyrok na dodatkową karę półtora roku więzienia oraz na pozbawienie praw obywatelskich, publicznych i honorowych na dalsze trzy lata.

Wizyta królewska na dworze jugosłowiańskim.



Do Belgradu przyjechała królowa rumuńska Maria oraz jej siostra księżniczka Hohenzolerna, aby odwiedzić rodzinę królewską. — Król Piotr II (z prawej), królowa-wdowa Maria z księżętami Tomysławem i Andrzejem oraz regent Paweł witają na dworcu swoich gości rumuńskich.

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:
BAJKA: „Niespodzianki miłosne”. Bogaty nadprogram.
CZARODZIEJKA: „Remont”.
LIDO: Przepiękna operetka mundurowa „Promenada miłości” oraz tygodniki.
MORSKIE OKO: Cuda nowoczesnej techniki podwodnej w filmie „Złoto”. Najnowsze tygodniki.
NADMORSKIE: Wielki film religijny „Król Królów”.

POGOTOWIA:
 Lekarz dyżurny — tel. 12-40.
 Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.
 Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, ul. Starowiejska 19.
 Gabinet komendanta i kancelarja tel. 20-22.
 Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.
 Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonje, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechlinki, Dwór — dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłęż, Kol. Oksywie, Stewart, Nowe Obłęż dr. N. N.; dla Oksywia — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagórze, Redy, Cieclocina, Łęczycy, Kosakowo, Stefanowo, Piewoszyno, Suchy i Kazimierza — dr. Bogucki.

Wycieczka 8 dziennikarzy jugosłowiańskich przyjeżdża 14 kwietnia do Gdyni. W wycieczce biorą udział: Anjelkovic — przedstawiciel agencji Avala, Sokic („Prawda”), Santic („Politika”), Kozomaris („Privredni Prehled”), Tokin („Samouprawa”), Kesic („Vreme”), dr. Spanacovic (gospodarczy tygodnik) i Jovanovic („Nedelne Ilustracije”). Gościom towarzyszyć będzie radca poselstwa polskiego w Belgradzie Ksawery Glinka.

Ruch pasażerów. W marcu br. ogólny ruch pasażerski w porcie gdyniskim wyniósł 1387 osób, z czego przyjechało 282 osób, a wyjechało 1105 osób. Największy ruch zanotowano między Gdynią a Francją — 517 pasażerów, Stanami Zjed. — 474 pasażerów, Anglią — 306 pasażerów.

Służba pocztowa w czasie świąt wielkanocnych. Dnia 11 kwietnia służba zewnętrzna dla publiczności ograniczona do godziny 17. Dnia 12. bm. służba zewnętrzna ustaje w zupełności. Dnia 13. bm. służba jak w niedziele od godz. 8—12 i od 15—18. W tym dniu odbędzie się jednorazowe doreczanie przesyłek listowych i paczek. Znaczki pocztowe sprzedaje, oraz przesyłki polecone za taryfową dopłatą przyjmuje poza godzinami wyżej podanymi, oraz w dniu 12. bm. dział nadawczy w holu urzędu telefoniczno-telegraficznego.

Przedsiębiorstwa miejskie na Targach Gdyniskich.

W ramach tegorocznych Targów Gdyniskich (28. 6. — 12. 7.) wystawia przegad swojej dotychczasowej działalności wszystkie przedsiębiorstwa miejskie m. Gdyni. Przedsiębiorstwa te zajmą wspólne reprezentacyjne stoisko w pawilonie głównym łączącym z Komisarjatem Rządu. W stoisku tem będą mogli zainteresowani uzyskiwać wszelkich informacji, dotyczących stosunku Komisarjatu do rozbudowy miasta.

Katalog Targów Gdyniskich.

Dyrekcja Targów Gdyniskich przystąpiła do zestawienia katalogu wystawców na tegoroczne Targi Gdyniskie (28. VI. do 12. VII.) Katalog będzie ujęty alfabetycznie, branżowo i według rozmieszczenia stoisk w pawilonach. Ze względu na to uprasza się P. T. Wystawców, aby nadsyłał pod adresem Targów Gdyniskich (ul. Rybacka 1) swoje katalogi firmowe celem szczegółowego zamieszczenia informacji w katalogu targowym. Ponadto ka-

Z kraju.

W więzieniu świętokrzyskim osadzono Grzeszolskiego. Niezwłocznie po ogłoszeniu wyroku na Grzeszolskiego wywieziono go z Sosnowca, a to ze względu na podniecenie jakie zapanowało w Zagłębiu Dąbrowskim. Grzeszolski został przetransportowany do więzienia świętokrzyskiego.

Organista-jubilat. Piękną uroczystość obchodziła miejscowość Wroclki w pow. brodnickim na Pomorzu. Miejscowy organista Stanisław Kukawka święcił jubileusz 50. lecia pracy w swoim zaszczytnym zawodzie. Jubilat liczył lat 77, dochował się 10 dzieci, 23 wnuków i 1 prawnuka. Jubilat od najmłodszych lat bierze żywy udział w pracach niepodległościowych.

Warszawa gościć będzie w swych murach w drugiej połowie kwietnia (począwszy od 17) dziesiątki tysięcy przedstawicieli mieszczaństwa polskiego, z czego do stolicy świetnymi uroczystościami, troską o interesy zawodowe i chęcią rozrywki za tanie pieniądze. Posiadacze kart uczestnictwa będą korzystać z 50 proc. zniżki kolejowej, mają bezpłatny wstęp na uroczystości odsłonięcia pomnika Kilińskiego, ulgowe opłaty w tramwajach, bezpłatny wstęp na wystawę „Warszawa przeszłości” i bezpłatny udział w wycieczce po Warszawie oraz rabaty w lokalach i kinach.

Trwający od trzech dni strajk 800 robotników w hucie szkła w Zawierciu zakończył się. Zarząd huty uwzględnił żądanie robotników co do wypłacenia należności za urlopy, wobec czego przerwano strajk.

talog Targów Gdyniskich zawierać będzie dział informacyjny wybrzeża. Administracja katalogu (ul. Rybacka 1) rozpoczęła przyjmowanie insersatów firm, chcących skorzystać z dogodnego i korzystnego dla siebie środka propagandowego.

Ruch statków w porcie gdyniskim.

W marcu br. weszło do portu gdyniskiego i wyszło zeń na morze ogółem 733 statków o łącznej pojemności 760.891 t. r. n., z czego weszło 373 statków o pojemności 389.237 t. r. n., a wyszło 360 statków o poj. 371.654 t. r. n.

Ruch statków według kolejności bander poszczególń państw przedstawiał się następująco: 1. Szwecja 141.799 tonn — statków 187, 2. Polska 120.352 tonn — 100 statków, 3. Danja 86.858 tonn — statków 130, 4. Anglja 68.356 tonn — statków 34, 5. Włochy 66.914 tonn — statków 187, 6. Niemcy 63.580 tonn — statków 100, 7. Norwegja 55.774 tonn — statków 67, 8. Stany Zjednoczone 51.358 tonn — statków 16, 9. Finlandja 35.750 tonn — statków 26, 10. Grecja 30.687 tonn — statków 13, 11. Holandia 11.057 tonn — statków 15, 12. Estonia 8.730 tonn — statków 13, 13. Łotwa 8.482 tonn — statków 6, 14. Z. S. R. R. 3.604 tonn — statków 4, 15. Rumunja 2.599 tonn — 1 statek.

Sredni tonaż statku zawiązującego do Gdyni w miesiacu marcu wyniósł 1043,5 t., srednia ilość statków przebywających jednocześnie w porcie 41, sredni postój 45,8 godzin.

Z GDAŃSKA.

Gmina musi placić za szkody wynikłe z rozruchów. Przed rokiem, w dniu wyborów do Volkstagu, szturmówki hitlerowskie zdemolowały zupełnie mieszkanie członka stronnictwa niemiecko-narodowego Wiena w Dąbrowie. Na skutek skargi, wniesionej przez poszkodowanego, sąd gdański stwierdził w wyroku, że gmina wspomnianej miejscowości obowiązana jest wypłacić Wiewsowi odszkodowanie za poniesione straty.

Kto zabił Narlocha? Aresztowanie po 16 latach. W dniu 10 lutego 1920 roku znaleziono na torze kolejowym Lisewo-Szymonowo na terenie Wolnego Miasta zwłoki rolnika Narlocha z powiatu czeskiego. Stwierdzono, iż był on ranny kulami rewolwerowymi. W związku z tem aresztowano swego czasu rzeźnika Gdańszczanina Sarnetzkiego oraz Bernarda Fillbrandta pod zarzutem zamordowania i obrabowania Narlocha, który sprzedał swoje gospodarstwo na Pomorzu i chciał uzyskane z tej sprzedaży pieniądze zabrać do Malborka. Wobec braku dowodów Sarnetzkiego i Fillbrandta wypuszczono na wolność. Obecnie po 16 latach policja gdańska ponownie aresztowała ich, przyczem Sarnetzki przyznał się już częściowo do winy. Władze gdańskie poszukują jeszcze trzeciego sprawcy zbrodni.

Dramat miłosny. Z pomostu sopockiego wskoczyła do morza para narzeczonych: Henryk Schneidemühler, abiturjent z Kwidzyna i Margareta Schimme. Przechodnie pospieszili na ratunek, jednak zapóźno. Oboje młodzi utonęli.

Mapa zwycięstw włoskich.



Pola zakreskowane oznaczają tereny zdobyte przez Włochów.

Wypadki na stacjach kolejowych. Według danych statystycznych ministerstwa komunikacji w ciągu roku ubiegłego poniosło śmierć w wypadkach na stacjach kolejowych 16 osób, 108 zaś uległo szwankowi. Terenem wypadków tych był przeważnie rejon podwarszawski, ofiarami zaś wskutek własnej nieostrożności stali się albo spóźnieni pasażerowie, wskakujący do będących w ruchu pociągów, lub też podróżni wyskakujący z pociągów przed ich zupełnym zatrzymaniem.

W Przemysłu wybudują nowy gmach sądowny. W Przemysłu bawiła specjalna komisja ministerjalna, która przy udziale delegatów województwa postanowiła z powodu katastrofalnego stanu budynku sądowego przystąpić natychmiast do budowy nowego gmachu kosztem 1.500.000 zł według projektu profesora lwowskiej politechniki Minkiewicza.

Gdzie są lekarze-Polacy? Pierwsza „Spółdzielnia Zdrowia” powstała na wsi, w Markowej, koło Przeworska. Rozpisała ona konkurs na stanowisko lekarza. Wpłynęło 17 ofert, wszystkie wniesione przez lekarzy-żydów.

W czyich rękach znajduje się handel drzewem? Nowowyrbrany skład zarządu Stowarzyszenia przemysłowców i kupców drzewnych stwierdza niewątpliwie, w czyich rękach znajduje się w Polsce handel drzewem. Nazwiska członków zarządu brzmią: Lerner, Lewin, Milstein, Ferszt, inż. Leszczyński, Majzner, Heller, Monitz, dr. Raskin, Kowartowski, Goldberg, Hurwicz. Zastępcy: Ehrlich, Goldberg, Keller, Rotjer, Siniawski, Ettinger, Rottblat. Komisja rewizyjna: Goldlust, Grynberg, Lewit, Grundland, Mozes.

Wólka Piotrkowska dla córek marszałka Piłsudskiego. W Wólce Piotrkowskiej, gmina Poświętne, powiat Wysoko Mazowiecki, rozszalała się pogłaska, iż w związku z bytnością bardzo wysoko postawionych osób w zarządzie tamtejszego majątku, który poprzednio należał do ziemianina Kosińskiego, nie jest wykluconym, że majątek ten zostanie zakupiony dla córek marszałka Piłsudskiego, w myśl decyzji, powziętej ostatnio przez radę rodzinną opiekunką na Zamku w Warszawie.

Manewry floty polskiej z okazji „Święta Morza”.

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.). W roku bieżącym projektowany jest szereg uroczystości, obchodów i zjazdów nad morze i to nie tylko do Gdyni, ale na całe wybrzeże morskie.

W czerwcu rb. na „Święto Morza” spodziewane jest urządzenie manewrów polskiej floty wojennej, w których wzięłyby udział wszystkie, znajdujące się na wodach Bałtyku jednostki naszej marynarki. (r)

Śmiertelny wypadek podczas transportowania zwłok.

Toruń. Podczas transportowania samochodem z Torunia do Krakowa zwłok śp. gen. bryg. w st. sp. Ferdynanda Osmoli zdarzył się tragiczny wypadek, który spowodował śmierć 82-letniego staruszka. W czasie przejazdu samochodu przez wieś Bronowice dostał się pod koła rolnik Franciszek Siersz, który nie dosłyszał sygnału szofera i poniósł natychmiastową śmierć.

Z tego też powodu termin pogrzebu śp. gen. Osmoli został odłożony.

Związek Rezerwistów otrzyma kapelana.

Warszawa. (PAT). Zarząd główny Związku Rezerwistów mianował ks. dziekana dr. Jana Mauersbergera, kancelarza polowej kurji biskupiej — naczelnym kapelanem Związku Rezerwistów.

Doobne wiadomości.

— Polska zaproszona została do wzięcia udziału w wspaniałej wystawie 1937 r. w Paryżu. Polska wybuduje własny pawilon.

— **Siostra marszałka Finlandji, Mannerheim** hrabina Sparre, przejechała została na jednej z ulic Sztokholmu przez auto poselstwa hiszpańskiego.

— **W Linzu** austriackie władze celne wykryły w jednym z wagonów na stacji transport karabinów. Chodzi tu zapewne o broń dla hitlerowców.

— **Liczba bezrobotnych w Czechosłowacji** wynosiła z końcem marca 795.550 osób. Przed rokiem liczba bezrobotnych wynosiła 804.794.

— **W Brazylii zmarł** w wieku lat 70 jeden z weteranów kolonii polskiej śp. Józef Krajewski. Krajewski dorobił się znacznego majątku, oszacowanego na 300 tysięcy milrejsów.

— **Szwedzi** rozpoczną niedługo budowę gmachu własnego poselstwa w Warszawie. Do budowy użyte będą materiały szwedzkie, w szczególności granit.

— **Żołnierze francuscy**, którzy mieli być zwolnieni 15 kwietnia, pozostaną nadal w szeregach.

Kronika poznańska.

Fatalne radio. Mieszkaniec Mosiny, Jan Schmidt zakładał w dniu 3 września ub. r. antenę radiową, którą przerzucił przez przewody elektryczne. Druć opadł na w pobliżu bawiące się dziecko; 3-letniego Leszka Łaseckiego, a prąd elektryczny zabił go na miejscu. Ojciec chłopczyka, widząc niebezpieczeństwo, chciał uwolnić swoje dziecko od śmierci, lecz również uległ ciężkiemu porażeniu. Za niemyślnie spowodowanie śmierci, Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Schmidta na 6 miesięcy więzienia. Na podstawie amnestji kara ta została darowana.

Kierownik szkoły Wacław Kryger ze Swinkowa (pod Krotoszymem) skazany został przez Sąd Okręgowy w Ostrowie za niemoralne czyny na natychmiastowe umieszczenie w zakładzie dla umysłowo chorych. Wspólnik jego robotnik Franciszek Wygralak skazany został na 1 rok więzienia.

Zgon siostry ks. Piotra Wawrzyniaka. W Sremie u krewnego swego, gospodarza Alfonsa Wawrzyniaka, zmarła 80-letnia Agnieszka z Wawrzyniaków Misiorna, siostra wielkiego społecznika ks. prałata Wawrzyniaka.

Bomba przed posterunkiem policji. W Kamieńcu (pow. Kościan) nieznanymi sprawcy podrzucili bombę pod komendę posterunku policji. Wybuch większych strat nie spowodował.

Ujęcie żyda-oszusta. Na skutek ogłoszonych listów gończych za żydem-oszustem Josna Ber Joskowiczem, który, jak donosiłiśmy, wspólnie z współwyznawcą Nachumem Gertnerem dokonał na terenie Wielkopolski licznych oszustw na tle sprzedaży pożyczek na raty, — policja w Sosnowcu zdołała ująć jednego z nich, a mianowicie Josnę Ber Joskowicza. Po przewiezieniu go do Poznania, osadzono go w areszcie śledczym przy ul. Młyńskiej.

27 tysięcy złotych ofiarowali urzędnicy skarbowi na Dom Żołnierza w Poznaniu. Hojnym ofiarodawcom złożył Komitet Budowy podziękowanie i zaprasza wszystkie organizacje i zrzeszenia pracownicze i społeczne do dalszych ofiar na budowę „żywego pomnika” Wielkiego Marszałka. Ofiary prosimy składać na konto Komitetu w P. K. O. nr. 215.000.

— **Krwawa szorstka** wynikała we wsi Boduszewo (pow. Oborniki) pomiędzy Wandą Gruchałową a 75-letnim Karolem Kmeliną. Gruchałowa zabiła staruszkę przez uderzenie w głowę kawałkiem żelaza.

— **Żyd — chce dawać łapówki.** Za usiłowane przekupienie policjanta skazany został na 6 miesięcy więzienia właściciel żydowskiego tanczingu „Lunch” w Poznaniu — żyd Icek Guzik.

Epilog krwawego zajścia w Skarżynie (pow. Działdowo) rozegrał się przed sądem apelacyjnym w Poznaniu. Na ławie oskarżonych zasiadł Jan Kaszuba, członek miejscowej straży ogniowej, który po zebraniu straży w dniu 26 stycznia br. poranił nożem drugiego członka straży Karola Zakryśia. Zakryś w wyniku odniesionych ran — zmarł. Kaszuba za czyn ten został przez sąd okręgowy w Grudziądzu skazany na 3 lata więzienia. Sąd apelacyjny w Poznaniu, po przeprowadzonej rozprawie, wyrok nierwszej instancji zatwierdził w całości.

— **Świętokradztwo.** Do kościoła parafjalnego w Madrem (pow. Sroda) dokonano włamania i skradziono skarbonkę z zawartością około 40 złotych oraz trzy cenne woła z głównego ołtarza.

— **Za wywołanie rozruchów w Ostrowie** w dniu 10 lutego br. zasądzeni zostali przez miejscowy sąd okręgowy bezrobotni: Michał Miłkołajewicz na 10 miesięcy więzienia, Mieczysław Musielak i Stefan Kierczyński po 9 miesięcy, Władysław Wiśniewski, Józef Dominik i Michał Tomczak po 7 miesięcy, Wojciech Nowak, Józef Sobolewski, Jan Nowak, Marja Sobczakówna, Jan Judyniec, Jadwiga Nowakówna, Janina Neumannówna, Walenty Lorenc i Jan Czaika po 6 miesięcy więzienia, Stanisław Bartkowiak na 5 miesięcy aresztu. Reszta oskarżonych w liczbie 14 została uwolniona od kary.

— **Za nadużycia we wolsztyńskiej kasie chorych**, sąd okręgowy w Lesznie po kilkudniowej rozprawie skazał: b. dyrektora Maliszewskiego na 4 lata więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 4 lat, byłą księżką Mańkowską-Skotnicką na 4 lata i 6 miesięcy więzienia. Poza tem oboje oskarżonych skazano na zapłacenie łącznej sumy oszkodowania na rzecz Kasy Chorych sumę 37.937,34 zł.

Dla Naszych Pan

Na spotkanie świąt wielkanocnych.

Zaczęło się to już od dwóch tygodni. Wraz z coraz bardziej przejaśniającym się słońcem wiosennym i z pierwszym powiewem ciepła, rozpoczęliśmy nasze prace przedświąteczne. Otworzyliśmy okna i balkony, trzepaliśmy i wietrzyliśmy. **Każdy kącik musiał być oczyszczony i przedmuchać.** Najdrobniejsza rzecz, czy to sprzęt, czy też obraz przechodził przez nasze ręce. Żadna z nas nie żałuje tej pracy już dokonanej. Z radością ją co roku podejmujemy i mówiąc: idziemy na spotkanie wiosny i świąt wielkanocnych.

Pierwsza część pracy jest dokonana, jest już poza nami. W ostatnim tygodniu stanęliśmy bezradnie niemal wobec zagadnienia: **jak urządzić święta, kiedy idealne pustki są w naszych kieszeniach i budżetach gospodyń domu.** Dziś już tylko bardzo nieliczni, szczęśliwcy losu martwią się napróżd nad pytaniem: jak spędzić święta? Cała zaś Polska pracująca i te miliony bez pracy mają inne zapytanie: **Za co? Za co przygotować mamy święconkę i za co, z czyjej winy i w imię jakich wytycznych na przyszłość tak bardzo zacisnęliśmy pasy?** Przecież wszystkiego w Polsce jest pod dostatkiem, jak powiada gen. Żeligowski w Sejmie. Nasza matka ziemia dostatanie i bogato mogłaby nas wyżywić. A jednak? Jednak nie wina to wytartego, już do cna powiedzenia „kryzys”. Nasza to wina, nasza ślamazarność i brak inicjatywy wśród tych, którzy nami rządzą.

W dzisiejszych warunkach i okolicznościach są to jednak bezpłodne rozważania. W roku ub. życzyliśmy sobie z tego miejsca, abymy tak za rok doczekały lepszych, weselszych świąt. Nasze nadzieje się nie spełniły i nie łatwo się też spełnią w najbliższej przyszłości. **My, właśnie kobiety najbardziej odczuwamy wegetowanie poniżej minimum egzystencji,** i my też zdołaliśmy się **bardziej zahartować.** To też, gdy mężczyźni opuszczają bezradnie ręce, my swą wielką zaradnością, energią i nie upadaniem na duchu, nie poddawaniem się beznadziejności, stwarzamy wprost znośniejsze życie, ciepło i wytchnienie i radość w naszych domach.

Kornel Makuszyński czuły na nasze kołacie troski przedświąteczne posyła nam uśmiechy z pod swego pióra, przypominając smakowitą bajeczkę o stoliczku, który ulegając wielkim zaklęciom, sam nakrywał się śnieżnobiałym obrusem i najprzedniejszą ukazywały się na nim smakołyki.

Gdzieś się ten czarodziejski stoliczek zapodział!

My, to znaczy piacący podatki pospolstwo, pisze Makuszyński, słuchamy czasem szeptanej wieści, że tu i ówdzie nakrył się stoliczek; a to na rauce, a to na dyplomatycznym przyjęciu, a to u pani ministerowej, a to w sejmie śląskim po uchwaleniu budżetu. Zdumieni cudzoziemcy na widok bujecznej obfitości polskiego stoliczka cmo-kają z podziwu. Oszczędny Francuz z powatpiwaniem kiwa roztropną głową. **Głodni Lechici zaś albo patrzą przez szyb sklepowe, albo czytają o czarodziejskich zdarzeniach w gazecie.**

Tak jest, taka jest nasza „rzeczywista rzeczywistość”. Ale my, kobiety nie poddajemy się pesymizmowi, nam nie wolno zreszta czarnym myślom się poddawać, bo co

byłoby z naszym domem? Przy najskromniejszej nawet święconce chcemy się w czasie świąt beztroško uśmiechać, choć przez święta tylko. Niech inni zapomną przy nas o tem, co dzień każdy smutnego i ciężkiego niesie. My sprawimy, że i w domach tych szarych obywateli państwa, tych ludzi ciężko pracujących, a nawet i wśród bezrobotnych zjawi się zaczarowany stoliczek, choć mocno kulawy. **Gdyby nawet oprócz cebuli, wyciskającej ciężkie lzy zjawil się bochenek chleba, trochę tłuszczu, a**

może i kawałek kiełbasy... i nic więcej, to nasze uczucia, wiara, nadzieja i miłość o-promienia ten dzień świąteczny.

Chciałybyśmy tylko wiedzieć, czy idziemy ku pełnemu zmartwychwstaniu naszej Ojczyzny. Czy nadejdzie chwila, gdy cały naród polski się zjednoczy do wypełnienia swej misji historycznej i czy Polska odnajdzie swą drogę dziejową i czy na nią rychło wstąpi, wzorem państw innych. Jeżeli już mamy znieść ciężar dnia i niedostatku, to niech wiemy przynajmniej w imię czego je ponosimy, zdążając do lepszego jutra.

W święto Zmartwychwstania my, kobiety wołamy: **dajcie nam nadzieję na lepszą przyszłość i powołanie dziejowe naszej Ojczyzny. Miejmy chociaż tę nadzieję.**

Z. Zaw.

Kostjum góra!

(j) Nasamprzód jedno jedyne, ale zato niezmiernie ważne pytanie: **— Czy posiada już pani suknię żakietową?** Zapewne jeszcze nie, ponieważ czekała pani na bardziej konkretne wypowiedzenie się mody o tej nowości sezonu.

Otóż śpieszymy zapewnić panie, że **prawdziwą atrakcją sezonu będzie kostjum.** Stał się on w roku bieżącym faworytem mody, która rozróżnia trzy zasadnicze typy kostjumy. Powstaje teraz pytanie, który z fasonów będzie odpowiedni do sylwetki. Na to znajdują już panie odpowiedź u krawców lub w dużych domach mód. Zapewne niekiedy z lepij usytuowanych sprawi sobie poprostu wszystkie trzy modele kostjumy.

Na przedpołudnie nosi się bezwzględnie **kostjum o charakterze sportowym.** Angielski skromny w stylu, z odpowiedniego materiału zadowolili może najbardziej wymagającą elegantkę. Na popołudnie nadaje się klasyczny żakiet smokingowy jedno i dwurzędowy. Dla smukłych pań efektywnym dodatkiem jest falda z tyłu. Trzecim typem to luźny żakiet, który w życiu codziennym nieocenione wprost oddaje usługi. Nosi się go do spódniczki z bluzką i do całej sukienki. Żakiet ten musi być bez guzików. Jego wykład zależy w zupełności od kroju. Tego rodzaju kostjum szyje się zwykle z materiałów wzorzystych.

Oprócz kostjumów do rodzaju garderoby niezbędnej należy **palto wiosenne.** I palta uległy niekiedy zasadniczym zmianom, które omówimy osobno. Dziś podajemy trzy najnowsze modele nowości sezonu.

Wiosenne palto z zielonego tweedu, zauważyć można prawieże zupełny zanik kołnierza u palt fantazyjnych. Guziki i pasek z brązowej skórki. Zielony kapeluszek słonkowy otoczony brązową wstążeczką.

Poniżej **młodościana sukienka żakietowa** z fantazyjnej wełny, z kieszeniami i kołnierzem.



Na końcu komplet z luźnym żakiem. Sukienka posiada przy szyi zapięcie metalowe, żakiet raglanowy i bez zapięcia.

O odrodzenie życia towarzyskiego.

(h) Żyjemy w okresie ciągłych zmian. Życie nie płynie nam nudnie, każda z pań ma swoje obowiązki, które zabierają jej masę czasu oraz pragnie kilka chwil mieć wyłącznie dla siebie. Obecnie łatwiej można o tem wszystkim mówić i łatwiej urzeczywistniać. Wszak **gospodarstwo domowe dzięki tysiącnym udoskonaleniom przestało być zmorem, której lękały się młode kobiety.** Dziś na usługach pani domu stoi szereg wynalazków, dzięki którym pani sama zajmuje się domem i mimo to ma ładne ręce i tyle czasu, że może się poświęcać dzieciom, chodzić na spacer i do kina.

Idziemy z prądem czasu, unowocześniamy się, zdaje się nieraz, że ulepszymy się jakoby. — a jednak powstaje jakaś luka, która nie powinna istnieć. Daje się zauważyć, że **życie towarzyskie zanika.** Żyjemy kawiarnią, do niej przenosimy nasz związek ze światem. Tam się spotykamy, omawiamy szereg spraw, tam zawieramy transakcje, słowem żyjemy pod znakiem kawiarni. Drugim czynnikiem to karty.

Wprawdzie są jeszcze domy, które od czasu do czasu urządzają małe przyjęcia, ale cóż, **tam rozmowy towarzyskiej bynajmniej nikt nie uprawia, bo tam ludzie grają w karty!** A któż dziś nie gra! Manja karciana ogarnęła starszych, młodszych i niebawem rozwinię się na podwórkach szkolnych podczas przerw.

Rozmowa towarzyska, która była kiedyś najbardziej cenionym warunkiem, która otwierała ludziom drzwi salonów najpoważniejszych domów, straciła w XX wieku na wartości. Zepchnięto ją do roli drugorzędnej. **A przecież nie powinniśmy do tego dopuścić, aby grała rolę zapychacza drzwi.** Gdy ludź opuści manja karciana czy jakaś inna, znów konwersacja wróci do dawnej świetności i będzie łączyła ludzi myślowo i duchowo.

A więc panie dbajcie o **współzycie towarzyskie,** przeciw zagadnieniu literatury, sztuki i nowości żurnalowych w żadnym razie nie powinny ustępować chwilowemu naleciałościom. Sztuka rozmowy towarzyskiej nie jest znów taką błahostką, aby ją traktować z lekceważeniem. Pani prócz dobrego tańca powinna także umieć prowadzić rozmowę i to będzie jej dużą zaletą.

Pięgi żółte plamy itp. nieczystości skóry usuwa mydło

HERBA MYDEO I KREM

6558

Rady praktyczne.

Jeżeli **babka lub placek** nie chcą łatwo wydosłać się z formy, należy formę przez parę minut postawić na mokrej zimnej ścierce.

Skórki cytrynowe są potrzebne, jak wiemy, do ciast i legumin, dobrze więc mieć je w zapasie. Otóż należy „niepotrzebne już” skórki cytrynowe pokrajać na drobne kawałki, wysuszyć, posypać cukrem i przechować w naczyniu fajansowym.

Cist z Warszawy.

Na groby, bracia, na groby!

Gdy rezurekcyjne biją dzwony...

Od wielu lat, od bardzo wielu lat rozpowszechnił się w Warszawie piękny zwyczaj odwiedzania grobów Chrystusowych w kościołach. Wiele też pięknych zwyczajów upadło i poszło w zapomnienie, zwiędzanie grobów w Wielki Piątek i Sobotę pozostało.

Przeglądając kroniki gazet z dawnych lat, z wielkim wzruszeniem czytamy, jak wielkim nakładem pracy, pomysłowości i energii przygotowywano się do tej chwili. Poszczególne kościoły rywalizowały ze sobą, a w tej szlachetnej rywalizacji dzierżyły prym kościoły, należące do zakonów. One to przedewszystkiem szczyliły się pięknymi grobami, a nieomylnymi „sędziami” byli ci wszyscy wierni, którzy je odwiedzali.

Czytamy np., że u Paulinów stwarzano sztuczne jezioro przed grobem Chrystusa, po którym pływał żywy łabędź. Piękna legenda, podawana z ust do ust głosiła, że po wyjęciu Chrystusa z grobu łabędź mówił ludzkim głosem, śpiewał cudnie swą pieśń i obumierał.

U Kapucynów sprowadzano wiele płatków do grobu. Z boku była fontanna, bardzo pomysłowo oświetlona. Wizytki budziły podziw, stwarzając ogród różany wokół grobu. Miały one swoją tajemnicę w przygotowywaniu i konserwowaniu najprzedniejszych odmian róż. Szej tajemnicę hodowli strzegły bardzo zazdrośnie.

W kościele św. Krzyża, tak dobrze wszystkim znanego, przygotowywano groby z wielkim rozmachem i z dużym nakładem pieniędzy. Cały dolny kościół zamieniano na grób Chrystusowy.

U Reformatów nad grobem stwarzano sztucznie zbudowany system planetarny wraz ze słońcem i krążącymi dookoła niego ciałami niebieskimi. Gorąca i żywa wiara stwarzała te „cuda”, wymagające wielkiego nakładu pracy i entuzjazmu.

Piżary obok grobu budowali pracownię ciesielską św. Rodziny. Św. Józef ścigał uwagę wszystkich, poruszany przez pomysłowy ukryty mechanizm.

Bernardyni nie mogli się pochwalić tak pięknymi grobami, ale też chcieli ścigać do siebie wiernych. Pokazywali więc przed kościołem dwie przybrane bestje apokaliptyczne Goga i Magoga, które ukazywały się jakby z pod ziemi kościoła. Tłumy czekały na Krakowskim Przedmieściu na ukazanie się tych potworów.

Tak bywało dawnymi laty. Dziś, choć mamy moc wynalazków i łatwość w technicznym przygotowaniu, groby warszawskie utraciły wiele na świetności, bo też i wiara w sercach ludzkich jakby osłabła i zmalała. Owa żywa wiara, która idzie od serca do serca!

A gdy zabrzmią rezurekcyjne dzwony... Ta chwila każdemu Polakowi serdecznie izy z oczu wyciska i dziś jeszcze, mimo odzyskania naszej niepodległości. Bo właściwie naród polski jeszcze nie zbudził się z odrętwienia i nie wstąpił na drogę swoich wielkich przeznaczeń.

Właśnie z Rezurekcyjną wiąże się z Warszawy i z kościołem katedralnym przepiękna legenda. Głosi ona, że przed wielu, wielu laty młody chłopak z Warszawy wyruszył na wojenkę. Los chciał, że dostał się do niewoli i ciężką pracę spełniał wśród niewiernych turczyków. Pewnego dnia zobaczył on zgraję pospólstwa niewiernego, które bezczęście krzyż pański i ukrzyżowanego Chrystusa. Oburzony do głębi, porwał się na nich i wydarł im krzyż z rąk.

I stało się, że po roku powrócił wojaków do ojczyzny. Gdy odezwały się rezurekcyjne dzwony, razem z innymi poszedł do kościoła. A gdy już wszyscy opuszczali świątynię z wesolą pieśnią na ustach Alleluja, Chrystus Zmartwychwstał — ujrano, jak środkiem Wisły płynie w wielkiej jasności jakiś przedmiot. Rzucono się do wody i pierwszy dopłynął nasz wojak. Ujrano krzyż, płynący w postawie stojącej. Szczęśliwy i wzruszony do głębi poznał, że jest to ten sam krzyż, który wyrwał z rąk niewiernych i osłonił od dalszego poniżania. W procesji wniósł krzyż do kościoła św. Jana (archikatedra) i tam umieścili go księża w bocznym ołtarzu.

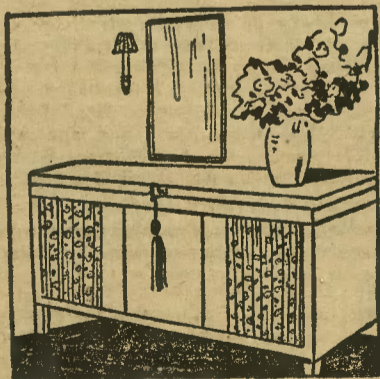
Zauważyć należy, iż Chrystus ukrzyżowany, znajdujący się w katedrze, cieszy się niezwykłym kultem i nabożeństwem wśród mieszkańców Warszawy. Postać Chrystusa, bardzo boleściwa, jest tak wymowna i wstrząsająca, że na każdym wywiera niezapomniane wrażenie. Przy sposobności zapraszamy przyjeźdźców z prowincji na króciutki spacer do katedry u stóp krzyża. Nikt tego nie pożałuje.

Z. Z.

Gdy z kiełbasy odkroić trzeba tylko kawałek, a resztę zostawia się na zapas, należy ją nakryć celofanem i zawiązać, a nie wyschnie i nie zmieni barwy w miejscu przekrajania.

Jeśli chce się dobrze naostrzyć noże, siekacze, siekiery, topory, nożyce itp., to najlepiej sporządzić sobie mieszaninę z gliceryny i silnego spirytusu i polewać nią kamień do ostrzenia czy szlifowania przeznaczony. Na trzy części gliceryny użyć jedną część spirytusu. Dla mniejszych przedmiotów, jak: nożycki, pilniki etc. wystarczy sama gliceryna, którą kamień po trochu się polewa.

Nowocześnie i miło.



(i) Styl umeblowania nowoczesnego w obecnym okresie złej konjunktury oddaje nieocenione usługi. Jego prostota idąca w parze z wykwintem, wygoda i harmonia zarazem dadzą się zastosować nietylko w dużych mieszkaniach, ale znajdują swą właściwą formę w jedno i w dwu pokojowych mieszkaniach.

Meble nowoczesne są niemal filigranowe, przez co zajmują mało miejsca i dają się łatwo rozmieszczać w małych pokojach.

Wyżej podajemy model nowoczesnego kredensu i bufetu fadalnego jednocześnie. Szklane drzwi po obu bokach zasłonięte ślicznym wzorzystym kretonem lub jedwabem dodają dużo swoistego uroku.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 9 kwietnia 1936 roku.

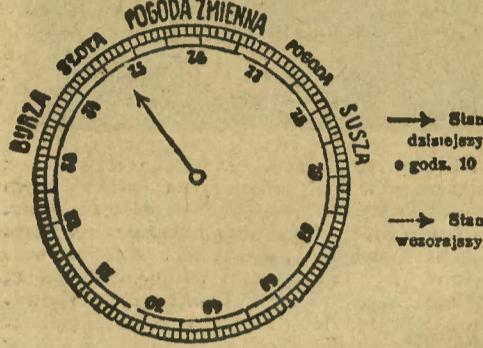
KALENDARZYK.

Dziś: Wielki Czwartek Marij Kleofas.
Jutro: Wielki Piątek Ezechiela proroka.
Wschód słońca o godzinie 5.18.
Zachód słońca o godzinie 18.46.

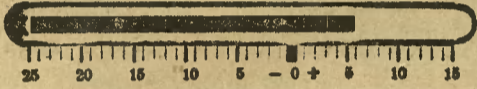
Stan pogody.

DALSZE OCIEPLENIE SIĘ.

Wczoraj we wschodnich i południowych dzielnicach utrzymywała się pogoda zmieniana z przelotnymi opadami, w pozostałych dzielnicach było chmurno z większymi przejaśnieniami w dzielnicach zachodnich i środkowych. Temperatura o godz. 14-tej wzrosła do: 2 st. w Wilnie, 7 w Warszawie i Gdyni, 8 w Poznaniu i Bydgoszczy, a 9 w Grudziądzu. — Dziś rano w Bydgoszczy pogodnie i ciepło. — Przewidywany przebieg pogody: Polesie, Podole, Wołyń i Małopolska Wschodnia: zachmurzenie zmienne, Nocą przymrozki, dniem lekkie ocieplenie. Słabnące wiatry północno-zachodnie. Pozostałe dzielnice: pogoda słoneczna.



Termometr wykazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 6. IV. — 12. IV. 1936 r.

- 1) Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, telefon nr. 3094.
- 2) Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, telefon nr. 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.

— MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa „Grupy Plastyków Bydgoskich”.

KSIĘGARNIA BRACI BAŻAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Ołbrzymi wybór dzieł najpopularniejszych autorów. Co tydzień dotacza się kilkadziesiąt nowych powieści.

„**LEKTURA**”, wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby. Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W pierwszy dzień świąt, t. j. w niedzielę, dnia 12 bm. daną będzie głośna operetka R. Benatzky'ego „**ROZKOSZNA DZIEWCZYNA**” w przekładzie J. Tuwima, urozmaicona wkładkami muzycznymi T. Müllera. Rozkoszna dziewczyna będzie niezawodna w werwie, humorze i weselości ulubienica publiczności Jadwiga Fontanówna, pozatem grają: tańczą i śpiewają pp.: Gilewska, Szreterówna, Stajewska, Dzwonkowski, Gajdecki, Górowski, Leśniewski, Petecki, Rewkowski, Rychter i Winczewski. Reżyserował W. Rychter, nowa oprawa sceniczna skomponował J. Hawrykiewicz, przy pulpicie kapelmistrzowski J. Sillich, ewolucje układu I. Jedyński.

W poniedziałek wieczorem po raz drugi „**ROZKOSZNA DZIEWCZYNA**”.

„**ORFEUSZ W PIEKLE**” — to arcydzieło twórczości operetkowej J. Offenbacha, pełne przesłicznych melodii, osnutej na kanwie szampańskiego kankana w doskonale zgranym zespole pod wytrawną batutą kapelmistrza J. Sillicha ukaże się **nieodwołalnie ostatni raz w sezonie po cenach niższych** w poniedziałek, dnia 13 bm. o godzinie 16-tej. Podczas uwertury wstęp na widowie bezwzględnie wzbroniony.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI, znany poeta, laureat nagród literackiej m. Lwowa, przybywa **nieodwołalnie** do naszego miasta z własnym recitalem literacko-muzycznym we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 20-tej. Przejazd znakomitego gościa wywołał w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie. Niewątpliwie cała Bydgoszcz przybędzie w dniu tym do Teatru Miejskiego na jedyny wieczór Zbierzchowskiego. Bilety po cenach komedjowych są już do nabycia w kasie teatru, przyczem niżki nieważne. Zbiór poezji p. t. „**Ogród życia**” po niższej cenie (2 zł za egzemplarz) nabywać już można w kasie teatru. W dniu recitalu podczas przerw znakomity poeta podpisywać będzie egzemplarze.

— Zwracamy uwagę na **rewelacyjną niżkę cen** w księgarni N. Gieryna przy Placu Teatralnym, Katalogi bezpłatnie. (6460)

Na marginesie.

Posiew.

Jednym z dzieł b. ministra W. R. i O. P., p. Janusza Jędrzejewicza, był stworzenie organizacji p. n. „Legjon Młodych”. Organizacja ta, popierana bardzo silnie przez ludzi wpływowych pieniężnie i posiadami, nabrała nietylko rozmachu, ale i opinii że przez wstąpienie do niej wszystko osiągnąć można. Wprowadzono ją także mimo jej konspiracyjnego charakteru do szkół średnich, gdzie stała się **rajem przedewszystkiem dla uczniów i uczniów leniwych lub bez charakteru.**

Katolicka Agencja Prasowa z okazji procesu wszczętego w r. 1932 przez jednego z prefektów w Łomży o zniesławienie, pisała, że także do szkół łomżyńskich wprowadzono „Legjon Młodych”. W tej organizacji łomżyńskiej **zapanował odrazu duch antykatolicki.** Jeden z uczniów wygłosił odczyt, będący stekiem napaści i oszczerstw, rzucanych na Kościół, na Papieża, na biskupów i duchowieństwo oraz na dogmaty wiary katolickiej.

Niebawem także w innych miejscowościach „Legjon Młodych” **począł zdradzać swoje duchowe nastawienie, które objawiało się coraz więcej jako walka z religią chrześcijańską i moralnością** oraz jako propagowanie radykalizmu wyrotowego.

Gdy niebezpieczeństwo tej akcji Episkopat w liście pasterskim w r. 1935 napietnował, jeszcze „Gazeta Polska” zaoponowała przeciwko pomawianiu „Legjonu Młodych” o szkodliwą działalność dla społeczeństwa. Aż nagle w kwietniu 1935 r. pp. Walery Sławek, Janusz Jędrzejewicz, Kazimierz Świtalski, Wacław Jędrzejewicz, Stefan Starzyński, Tadeusz Schactzel i obecny premier Zydram-Kościalkowski wyrzekli się tej organizacji, ponieważ „stwierdzili, że metody organizacyjne odbiegały zbyt daleko od ustalonych założeń moralnych i ideowych”.

Łatwo się było otrząsnąć z wyrodnych pupilów, lecz trudniej zniszczyć zły, demoralizujący **posiew**. Ten pozostał i wyrastał to tu, to tam i zatrąfa młode umysły i serca.

Otóż ów pierwszy kierownik „Legjonu Młodych” w szkołach łomżyńskich, naówczas uczeń gimnazjalny, który wygłosił odczyt antykatolicki wobec uczniów i patronujących starszych, Mirosław Tadeusz Świderski, działa nadal w tym duchu jako „legjonista” instruktor w Warszawie. Istnieje też nadal komenda okręgu białostockiego z siedzibą w Łomży.

Komenda ta wydaje biuletyny, redagowane przez wymienionego wyżej „instruktora” Mirosława Tadeusza Świderskiego z Warszawy. Jeden z biuletynów p. t. „Wróg Nr. 2” zawiera gwałtowną napaść na duchowieństwo. Niedowarzony młodzik podburza przeciwko Kościołowi i przybiera pozę sędziego czynów duchowieństwa i propagatora idei „dla których warto naprawdę ponieść pewne ofiary”. Ów „redaktor” i zarazem instruktor „legjonowy” Świderski zignorował zatem upomnienie Koła seniorów „Legjonu Młodych”, że organizacja „Legjon Młodych” nie wywiązała się z wziętych na siebie zadań wychowawczych. Nie czuje też śmieszności roli, jaką sobie przypisuje, narzucając się na „wychowawcę” duchowieństwa.

JAJKA z niespodziankami
ŚWIĘCONKI marcepanowe
Franboli
PLAC TEATRALNY (6335)

Porządek nabożeństw w parafii farniej w czasie wielkanocnym.

Wielki Piątek: Nabożeństwo liturgiczne o godz. 9-tej, a po południu o godz. 6-tej ostatnie Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym. Adoracja Pana Jezusa w grobie — bez przerwy od rana godz. 10-tej do Wielkiej Soboty wieczorem godz. 7-mej.

Wielka Sobota: Od godz. 7-mej począwszy święcenie ciernia, ognia, wody, paschali, a o godz. 8-mej uroczysta msza św. — Wieczorem o godz. 7.30 otwarcie Grobu Pańskiego i rezurekcja z uroczystą procesją.

W I-sze i II-gie święto: msze św. jak w zwykłe niedziele, a mianowicie: o godz. 6.30, 8, 9, 10 i 12-tej. W kościele S. S. Klarysek msze św. o godz. 9 i 13.00.

W II-gie święto Wielkanocy po niesporach o godz. 3.30, wyruszy z Fary procesja t. zw. „procesja do Emaus” do kościoła SS. Klarysek z udziałem dzieci, bractw i organizacji z sztandarami — i po odprawieniu tamże nabożeństwa tradycyjnego, powróci do Fary.

O radość dla wszystkich.

Wielki Post przypomina nam o wielkim miłosierdziu Chrystusa wobec nas — doświadczyliśmy go ustawicznie przez wiele łask i dobrodziejstw Bożych... i przez cierpliwość Bożą... i przez grzechów odpuszczenie...

Wyrażajmy więc Bogu swą wdzięczność przez **złożenie ofiary dla ubogich** — przez **jałmużnę Postną.**

— Aby, gdy zabrzmią dzwony wielkanocne, zwiastujące zmartwychwstanie Pana — radosne Alleluja zadrżało i na ustach wszystkich głodnych bezdomnych, w łachmany odzianych, nędznych, których tyłu przechodzi obok nas...

Czy myślimy o tem, jak wyglądał będzie ich „święconka”?... Czy znajdują w ten dzień weselny... chleb? — czy też zamiast radości **głód** będzie ich towarzyszem?!

Czyż nie słyszemy, że dzwony wielkanocne wołają do nas: Niech zmartwychwstanie w nas żywa wiara! Niech ożyje ofiarna miłość bliźniego!

Ci biedacy, opuszczeni i obdarci, to przecież nasi bracia, bliźni nasi — to **ludzie!** Pomóżcie im zatem czem, kto może: sercem, modlitwą, darem... Daj grosz, chleb, odzież!

Gdzie składać ofiary?... — adres nasz brzmi: **Zorganizowana, rozumna dobroczynność — najbliższa parafia, najbliższe biuro „Caritas”, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia, Konferencja Panów!**

Pamiętajmy, że miłosierdzie przynosi radość tym, którzy otrzymują, ale także i tym, którzy dają!
A zatem: niech żyje miłosierdzie!

Wielka niespodzianka dla dzieci!



Sokół Żeński zaprasza wszystkie dzieci Bydgoszczy na **rewję dziecięcą p. t. „Karuzela czarów”.**

Rewja ta odbędzie się w dniu 13-go bm. (drugie święto Wielkanocy) o godz. 16-ej w sali „Stara Gospoda” (dawn. Patzer) przy ul. Św. Trójcy 33.

W programie występy dzieci, tańce, monolog, baletki, gawędy wujka Kajcia i t. p. Ogółem wystąpi około 50 młodocianych artystów.

Pamiętajcie — 13 bm., godz. 16-ta, w Starej Gospodzie, dawniej Patzera. Wstęp 25 gr i 50 gr. Przesprzedaj bilety w filii „Dziennika”, ul. Dworcowa 5.

— **Wakacje świąteczne.** Władze szkole przypominają, iż tegoroczne ferie wielkanocne w szkolnictwie powszechnym i średnim trwają tylko do 14. bm. t. j. do wtorku poświątecznego włącznie. W środę wznowione będą normalne zajęcia szkolne. Jedynie w szkołach, w których młodzież obchodzi święta według obrządku grecko-katolickiego, ferie trwać będą do 15. bm. włącznie. (r)

Wielki Piątek.

Smutek wielkotygodniowy szczytu swego dosięga w obrzędach wielkopiątkowych. Składają się one z czterech zasadniczych części: **odczytania prorocztwa Oreasza i Habakuka oraz Pasji według św. Jana**, modłów na intencję Kościoła, Papieża, biskupów, kapłanów i wiernych, katechumenów, wszystkich strapionych i cierpiących, herezyków i schizmatyków, **żydów** i wreszcie pogan; **wzruszającej sceny obnażenia i a-**

doracji Krzyża św., w czasie której dla znaczenia jedności Kościoła modły odprawia się częściowo po grecku; wreszcie **Mszy bez konsekracji** z darów uprzednio poświęconych (missa praesancificatorum), po której następują zaraz **nieszpory.**

Najświętszy Sakrament w dniu tym z **Ciemnicy przeniesiony zostaje do Grobu**, dla cichej adoracji przez wiernych.

Wodociągi bydgoskie a zaleganie z opłatami.

Jak rozstrzygnięto kwestję zamykania dopływu wody do nieruchomości w razie zalegania z opłatami.

Od 1 grudnia 1934 r. obowiązuje na terenie całej Polski rozporządzenie, zezwalające zarządom miejskim względnie wodociągom zamykanie dopływu wody do nieruchomości w razie zalegania z opłatami w ciągu 90 wzgl. 60 dni.

Kierownictwo wodociągów bydgoskich rozwiązało tą kwestję bardzo korzystnie, tak dla obywateli jak i zainteresowanych wierzycieli. Jakkolwiek nie brak w Bydgoszczy zalegających z opłatami, nie zanotowaliśmy do tego czasu wypadku zamknięcia dopływu wody, jak dzieje się to w innych miastach.

Zarząd Miejski w Bydgoszczy wychodząc z założenia, że przepisy nie są na to, aby niemi życie utrudniać, lecz są, po to, aby życie ułatwiać, stosuje w koniecznych wypadkach następujący tryb postępowania: **Ponieważ tam, gdzie są zaległości za wodę,**

— **Dzisiejszy wielkoczwartkowy koncert** muzyki religijnej w Teatrze Miejskim (o godz. 20.00), na którym Miejskie Konserwatorium Muzyczne wystawia słynne oratoria: **Beethovena „Chrystus na górze Oliwnej”** oraz **Haendla „Mesjasz”** (fragmenty), na głosy solowe, chór mieszany i orkiestrę, obudził zrozumiałe zainteresowanie. Będzie to nietylko atrakcją muzyczną w najlepszym gatunku, ale również pełną powagi i nastroju uroczystością wielkotygodniową. Obok wybitnych solistów poznańskich, **Stanisława Roy'a** (tenor) i **Romana Heisinga** (bas), usłyszemy znaną nam znakomitą sopranistkę **Felicję Kryszewiczową**. Orkiestra symfoniczna Miejskiego Konserwatorium Muzycznego Połączone chóry Miejsk. Konserw. Muz. i Tow. śpiewu „Lutnia” Bydgoszcz. Całością dyryguje **mgr. Alfons Rösler**. Pozostałe bilety (w cenie od 20 gr do 2,65 zł) sprzedaje kasa Teatru Miejskiego. Czysty dochód przeznaczają się na obozy harcerskie.

— **Zbiórka na rzecz Sokola** na Pomorzu odbywać się będzie w dniach od 10 do 17 bieżącego miesiąca. Spodziewamy się, że Czytelnicy i Sympatycy nasi w miarę możliwości na cel tak zbożny ofiar nie poskapią. Sokolstwo stało wiernie na straży polskości przed wojną, a dziś spełnia wielką misję wychowawczą. Poprzynimy je więc choć skromnym datkiem. W Bydgoszczy i całym okręgu V (nadnoteckim) **zbiórka** odbędzie się w późniejszym terminie, bo choć okręg ten należy do dzielnicy pomorskiej Sokola, jednak pod względem zbiórki **zalety** jest od zezwolenia władz wojewódzkich w Poznaniu.

wszystkie czynsze w **Przeważnej części zajęte są przez egzekucję**, zamknięcie dopływu wody dla uzyskania zapłaty nie przyniosłoby pożądanego wyniku, gdyż właściciele takich nieruchomości przy najlepszych chęciach nie płacili nie mogliby. **Ponieważ opłata za wodę jest częścią składową komornego, wodociągi bydgoskie** po wy czekaniu obowiązujących terminów (14 dni po doręczeniu zagrożenia) na podstawie porozumienia się z odnośnym komornikiem zajmują jeden lub dwa czynsze na pokrycie należności za wodę. Lokator, zamiast płacić czynsz do komornika, płaci czynsz, **pod zagrożeniem zamknięcia wody**, na pokrycie należności. Unika się uciążliwego rozliczania się z poszczególnymi lokatorami i komornikiem.

Przez załatwienie kwestii w ten sposób, kwestia zamykania dopływu wody do nieruchomości w koniecznych wypadkach została przez zarząd miejski rozwiązana, nie przynosząc nikomu krzywdy.

1) **Zadowoleni są właściciele nieruchomości**, pozbywając się chociaż częściowo długu za wodę, ciążącego na nieruchomości.

2) **Zadowoleni są komornicy**, którzy unikają komplikacji, jakie mogłyby nastąpić dla egzekucji w razie zamknięcia dopływu wody.

3) **Zadowoleni są również i lokatorzy**, gdyż mają wodę.

Z SALI KONCERTOWEJ.

„Siedem słów Chrystusa”

oratorjum Theodora Dubois.

Wykonawcy: Chór „Harmonja”, orkiestra symf. uczelni muz. L. Jaworskiego wzmocniona siłami ork. wojsk. 62 p. p. Soliści: pp. Wójcówna (sopr.), Czajkowski (tenor), Ziemiński (baryton). **Dyrygent L. Jaworski.**

Jednym z najpoważniejszych dzieł, opartych na tych siedmiu słowach Chrystusa jest oratorjum kompozycji Theodora Dubois (ur. 1837 - zm. 1907) znakomitego organisty kościoła św. Klotyldy i prof. kompozycji w paryskiej Akademii Muzycznej, autora kilkunastu dobrych oper, licznych kantat i dwóch oratorjów, z których jedno p. t. „**Siedem słów Chrystusa**” w ub. niedziele w Bydgoszczy pod art. kier. znanego i tak bardzo dla bydł. kultury muzycznej zasłużonego muzyka L. Jaworskiego, po raz pierwszy wykonaniem zostało. Wykonanie tak wielkiego dzieła, jak to oratorjum nastęrcza w

bydł. stosunkach olbrzymie trudności. Zdolności organizacyjne dyr. Jaworskiego, przemogły te wszystkie przeszkody, a samo wykonanie przynosi zaszczyt tak p. Jaworskiemu jako aranżerowi tej wspaniałej biesiady artystycznej jak całemu ogromnemu zespołowi wykonawców, liczącemu ogółem zgórą 150 osób. Dla wykonania tego dzieła T. Dubois skonsygnował dyr. Jaworski pełną, filh. orkiestrę. Tak zmontowana orkiestra jako czynnik akompaniujący, brzmiała poprawnie, czysto i zadanie swoje spełniała precyzyjnie. Chór „Harmonja” znany w Bydgoszczy, jako najlepszy zespół śpiewaczy, trudne swoje zadanie spełnił również w sposób artystyczny. Soliści w osobach p. Ziemińskiego art. tut. Teatru Miejsk. (baryton), p. Wujcówny (sopran) i p. Czajkowskiego (tenor) godnie dostroili się do wysokiego diapazonu wykonania tego dzieła. **Słowicze tony p. Wujcówny** budziły prawdziwy zachwyt a i obaj męscy soliści swoim pięknym timbrem głosowym zastrzyli rzeźbienie na pełne uznanie. Sala na koncercie wypełniona była publicznością po brzegi, wiele osób odeszło od kasy.

Sensacyjna afery kcyńska w oświetleniu sądowym. „Dziennikarz” z pod znaku kodeksu karnego.

Nikczemna napaść na obywatelkę kcyńską została ukarana.

(ak). Galeria hochsztaplerów i innych przestępców, prezentujących się wizytówkami z tytułem „dziennikarz” lub „redaktor” — to specjalna dziedzina kryminologii. Już wielu tego rodzaju typków znalazło epilog swojej kariery „dziennikarskiej” przed sądem i wyroki zasadzające przyczyniły się częściowo do zlikwidowania takich pasorzytów społecznych, grasujących we wszystkich większych miastach polskich. Zgraja tego typu „dziennikarzy”, nie mających nic wspólnego z prawdziwym, uczciwym i świadomym swej odpowiedzialności dziennikarstwem, jest zjawiskiem groźnym, które należy bezwzględnie tępić na każdym kroku. Ile tacy pseudo-dziennikarze krwi napsują ludziom przez naruszenie czci i wyweknanie na łamach pras wyolbrzymionych dla sensacji sporów rodzinnych? Na szczęście spotyka ich zato słuszną karę, o czym świadczy następująca rozprawa sądowa, jaka w dniu wczorajszym toczyła się przed Sądem Okręgowym.

Grasujący w Bydgoszczy od dłuższego czasu i podający się za dziennikarza (za co zresztą ten mały człowieczek, występujący wszędzie i wciskający się z wielkim tupeciem już się nie podawał) 24-letni Zygfryd Kowalkowski pisze do kilku brukowych „Expresów” oraz do wychodzącego w Żninie „Pałuczana” wiadomości z Bydgoszczy i okolicy. Wypisuje paszkwile i baniałki. W grudniu ub. roku w dwóch artykułach p. t. „Zmarłwienią kcyńskie” a drugi pod znamiennym tytułem „Moralność”, zamieszczonych w żnińskim „Pałuczanie”, w nikczemny sposób napaść na urzędniczkę młyna parowego w Kcyni, p. Stanisławę Pontońcówną. W tych artykułach niewątpliwie pod namową brata p. Pontońcówny — Michała, prowadzącego rodzinny spór majątkowy, Kowalkowski zrobił wielką „sensacyjną aferę”, zohydziąc w niewybredny sposób p. Pontońcównę. M. in. ośmielił się napisać, że młoda ta panienka organizowała napaść bandyckie na sekwestratorów, że jest wykojeńcem życiowym i wogóle zarzucił jej zginiłą moralność.

Artykuły te w takim małym mieście jak Kcynia, oczywiście zrobiły wrażenie. „Pałuczanie” dzięki takim niezdrowym sensacjom, produkowanym przez rzekomego „dziennikarza”, starał się ugruntować na terenie kcyńskim, żerując w taki haniebny sposób na czci ludzkiej. Biedna p. Pontońcówna niemało wycierpiała z powodu podłości Kowalkowskiego i innych ludzi. Dopiero na wczorajszej rozprawie p. Pontońcówna, która wytoczyła paszkwilantowi sprawę karną, została zrehabilitowana.

Oskarżycielka prywatna zastąpiona była przez p. mec. dr. Szwaykowskiego. Rozprawę prowadził p. sędzia okręgowy Arndt.

Oskarżony młodzieniec przed sądem występował, jak zwykle, z niezwykłym tupeciem, twierdząc, że artykuły napisał w interesie publicznym (!). Zaprzeczł nasamprzód, jakoby miał jeszcze dalsze sprawy karne, dopiero gdy adwokat mu je przypomniał, musiał się do nich przyznać.

Po przesłuchaniu szeregu świadków, po-

wołanych przez oskarżonego celem przeprowadzenia dowodu prawdy na nikczemne twierdzenia, zawarte w artykułach, oraz po przemówieniu p. mec. Szwaykowskiego, sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonego Kowalkowskiego na jeden miesiąc aresztu i 190 zł grzywny, przy czym tylko kara pozbawienia wolności warunkowo została oskarżonemu zawieszona na przeciąg dwóch lat.

W uzasadnieniu wyroku sędzia okręgowy Arndt podniósł, że niedopuszczalne jest tego rodzaju naruszenie czci ludzkiej, jak to czynił oskarżony i niedopuszczalne są takie zniewagi, krzywdzące w wysokim stopniu oskarżycielkę prywatną. Dowód prawdy, jakoby p. Pontońcówna zorganizowała napaść bandycką, nie został przez oskarżonego przeprowadzony.

Pod koniec rozprawy p. mec. Szwaykowski zgłosił odwołanie wobec niskiego wymiaru kary. Apelację zgłosił także i oskarżony. Jak się dowiadujemy, przeciwko Kowalkowskiemu wystąpił na drogę sądową

także lekarz p. dr. Paszkiewicz z Kcyni, na którego również oskarżony napisał napaściwy artykuł. Tak samo i prokurator zajął się tym ciekawym „dziennikarzem”.

Doprawdy, czas najwyższy skończyć z plagą tego rodzaju typów — pseudo-dziennikarzy. Przypuszczać należy, że przez zasadzające wyroki sądowe plaga ta zostanie ukroczona. Niewątpliwie i przygotowawana ustawa dziennikarska, mająca uporządkować stan prawny zawodu dziennikarskiego przyczyni się do oczyszczenia naszego stanu od tego rodzaju fałszywych „redaktorów”. Dotychczas dziennikarze, spełniając najbardziej odpowiedzialne i ciężkie zadanie, byli traktowani po macoszemu. Zresztą nic dziwnego, skoro byle kto mógł tytułować się dziennikarzem, że dochodziło do tego, iż prawdziwi dziennikarze wstydzili się musieli, gdy zwracano się do nich per „panie redaktorze!” Nowa ustawa, chroniąca tytuł redaktora, raz na zawsze położy temu kres.

Delfin na wystawie w miejskiej hali targowej.



Stoisko rybackie p. Franciszka Kulczyka z Bydgoszczy w hali targowej na Podwalu było wczoraj formalnie obłożone. Z Jastarni przywiózł właściciel nigdy tutaj jeszcze nie widziany okaz morskiego zwierzęcia z gatunku wielorybów. Był to tak zwany delfin, niebezpieczny żarłok zaopatrzony w dwa rzędy stożkowatych zębów (do 160), żyjący w morzu i polujący na łososię. Złowiony okaz ważył 70 funtów i nie należał do największych, gdyż nie osiągnął jeszcze długości 2½ metra. Mięso delfina, po społicie morską świnia zwanego, nie jest jadalne. Poławiają delfiny dla tranu.

Wystawiczny okaz zakupiła jedna z aptek warszawskich.

„Odrodzenie”

Czwartek, 9. bm. o godz. 19,30: Wieczór literacko-naukowy.

KOŁO II — SZWEDEROWO.

Dziś w czwartek o godz. 19,30 dalszy ciąg kursu organizacyjnego.

Ze względu na ważność tegoż, oraz aktualny referat, obowiązkami członków jest, punktualne i liczne przybycie.

na święta **KONIAKI WINKELHAUSENA**

Eksplozja większego granatu.

Cudem odeszło się bez ofiar w ludziach.

(ak). Niezwykły wypadek wybuchu większego pocisku działowego wydarzył się w ub. wtorek około godz. 2-jej w południe w podwórzu domu przy ulicy Kujawskiej 19. Trzech nieznanymi łobuzów niewiadomo w jaki sposób weszło w posiadanie części większego granatu. Pocisk ten zamierzali sprzedać w pewnym magazynie starego żelaza przy ulicy Kujawskiej, jednakże handlarz odmówił, gdyż reflektował jedynie na zapalnik znajdujący się w granacie. Pragnąc koniecznie dojść do pieniędzy, jeden z łobuzów zaproponował granat rozebrać.

W tym celu udano się do pobliskiego kowala, mającego warsztat w podwórzu przy ul. Kujawskiej 19. Poproszono kowala o wielki młot, celem rozbicia pocisku, w którym, jak przypuszczano, nie było materiału wybuchowego. Pomylili się. Gdy jeden z młodzieńców uderzył na podwórzu młotem w granat, w tej samej chwili nastąpiła eksplozja pocisku, przyczem rozległ się ogromny huk, który słyszano na przestrzeni czterech kilometrów. Siła wybuchu granatu była tak wielka, że wystający dach pobliskiego domu parterowego został przebit odłamkiem granatu, oraz zniszczona została częściowo znajdująca się na podwórzu karuzela. Poprostu cudem wyszły bez

szwanku osoby oraz młodzież, przyglądająca się tej niebezpiecznej zabawce. Jedyne młodzieńcowi, który młotem rozbił pocisk, odłamek granatu oderwał górną część ucha.

Mimo poniesionej rany młodzieniec, jak i reszta łobuzów, ulotnili się, tak, że dotąd nie udało się ustalić nazwiska rannego, jak i reszty osobników. Policja prowadzi dochodzenia, celem ustalenia, w jaki sposób młodzieńcy nabyli granat. Skutki wybuchu granatu mogły być znacznie gorsze.

Do wydania wielkanocnego

„DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”
przyjmujemy OGŁOSZENIA
do soboty, 11 kwietnia rb.

większe do godziny . . . 8³⁰
„drobne” do godziny . . . 9⁰⁰

PP. Kupców i Przemysłowców prosimy o WZESNE nadsyłanie zleceń dla zapewnienia efektywnego układu graficznego ogłoszeń.

— Przy zakupach świątecznych pamiętać należy o wypróbowanym hasle „Swoj do swego”. Każdy grosz, zanieiony do obcego, wzmacnia wroga Polsce potęgę.

— Akademicki wieczorek. Wiosenny wieczorek taneczny akademikow corocznie cieszył się wielkim powodzeniem, to też dotrzymując tradycji, urządzają go akademicy i w tym roku. Wieczorek odbędzie się we wtorek dnia 14. bm. w salach „Hotelu Pod Orłem”. Początek o godz. 21. (6574)

Pamiętajcie!
HENRYK ZBIERZCHOWSKI
recytuje
śpiewa
akompanjuje
w Bydgoszczy

we wtorek, dnia 14 kwietnia
o godzinie 20-tej
w Teatrze Miejskim

Premjery kinowe.

„ANNAPOLIS”
(Kino „Apollo”)

„Annapolis” — to film, w którego realizację włożono niemało wysiłku. Ukazanie życia, radości i smutków wielkiej akademii morskiej było pomysłem doskonałym. Z rozmachem zrealizowane sceny msztry, balu i rozdania dyplomów kadetom marynarki, piękne sceny morskie mają — zwłaszcza dla typowych „szczerów ładowych” — dużo uroku. Gra artystów stoi na wysokim poziomie. Na tem tle ocena, scenariusza wypadła niezbyt zachwycająco. Treść, jakkolwiek szlachetna, wzruszająca i nie pozbawiona dobrych momentów, w sumie nie ma tego uroku oryginalności i realizmu, co treść „Bengali”. W każdym razie film warto zobaczyć, gdyż jest pięknym dorobkiem kinematografii. Nadprogram groteska kolorowa i inne.

Bydgoskie Koleje Powiatowe.
Rozkład jazdy ważny od 1 października 1935 r.

Odjazd pociągów B. K. P.
do Koronowa 8.10, 12.00, 14.00, 17.00, 20.10, 21.45†
Smukaty Opatawa
do Wierzbucina 10.25†, 11.40*, 13.00*, 15.30**, 18.20*, 20.10†
Smukaty Opatawa
do Wawelna 13.00*, 18.20*
Przyjazd pociągów B. K. P.
z Smukaty Opatawa
z Wierzbucina 7.55*, 7.47**, 7.47†, 9.18*, 17.41*, 21.20†
z Wawelna 7.55*, 17.41*
Ob. asienie znaków: Pociągi bez znaków kursują co dnie, z * kursują w srody i soboty, z ** kurs. w soboty z † kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki z ‡ kursują w niedziele i święta (18279)

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

15,30: Sekstet Jadwigi Klechniowskiej. 16,00: Audycja dla dzieci starszych p. t. „Wiosna w puszczy i na wielkich wodach”. 16,15: Koncert religijny z Konserwatorium Warszawskiego. 16,45: Utwory na wiolonczelę z towarzyszeniem fortepianu w prof. Zofii Adamskiej i wyk. Ludwika Ursteina. 17,00: „Mieszczanstwo polskie w dziejach i życiu narodu” — „Rola mieszczaństwa lwowskiego w dziejach Polski”. 17,15: 5-ty koncert z cyklu „Najpiękniejsze sonaty Mozarta”. 17,50: Pogadanka aktualna. 18,00: Fragmenty z III aktu misterium muzycznego „Parsifal”. 18,30: „Film, plastyka i architektura”. 18,40: „Jak spędzić święto?” 18,55: „Kacik dla młodzieży wiejskiej. 19,35 Wiadomości sportowe. 19,45: Pogadanka aktualna. 20,00: Teatr Wyobraźni: premjera słuchowiska p. t. „Piotr Skarga”. 20,30: Koncert Stożaryszenia Miłośników dawnej muzyki z Konserw. Warsz. 22,15: Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. F. Rybickiego. 23,05: Polska muzyka.

W piątek, dnia 10 kwietnia.

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Koncert solistów. 13,10: Chwilka gospodarstwa domowego. 13,15: „Z rynku pracy”. 15,30: Recital organowy Feliksa Nowowiejskiego. 16,00: Pogadanka dla chorych. 16,15: Koncert ork. Tadeusza Sereyńskiego. 16,50: „Cud na pustyni” — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych. 17,10: Skarby Polski — odczyt. 17,25: „Minuta poezji”. 17,30: Audycja pasyjna ze Lwowa. 18,20: Poradnik sportowy. 18,40: Skrzynka rolnicza. 19,35: Wiadomości sportowe. 19,45: Komunikat śniegowy z Krakowa. 19,50: Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20,00: „Misterjum o męce Pańskiej”. 20,20: Koncert muzyki symfonicznej. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Obrazki z

Polski współczesnej. 21,00: Józef Haydn: „Siedem słów Chrystusa na Krzyżu”. 22,15: Skrzynka techniczna. 22,30: Muzyka poważna.

LOKALNY.

TORUŃ. 6,50: Muzyka z płyt (z Warszawy). 7,50: Odczytanie progr. na dzień bieżący. 7,55: Parę informacyj. 12,15: Z utworów J. S. Bacha (płyty). 13,20: Beethoven i Wagner (płyty). 18,30: „Najświętsza Panna w poezji staropolskiej” — odczyt wygłosi ks. dr. Władysław Niemiec. Wiersze recytuje St. Mazarekówna. 18,45: Fragmenty z koncertów skrzypcowych (płyty). 19,00: Pogadanka społeczna. 19,05: Wiadomości gospodarcze z Pomorza. 19,10: Zapowiedź programu na dzień następny. 19,20: Koncert reklamowy. 19,35: Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,20: Z utworów

fortepianowych L. van Beethovena (pyty).

ZAGRANICA.

19,00: Moskwa (Kom.). „Camargo” operetka Lecocqua. Koszyce. Koncert chóru. 20,00: Hamburg. Koncert świąteczny. Kolonja. Niemiecka muzyka kameralna. Królewiec. „Chrystus na górze oliwnej” Beethovena. Wrocław. Pieśni Schuberta. Praga. „Stabat Mater” oratorium Dworzaka. Monachjum. Msza h-moll Bacha. 21,00: Lipsk. „Pasja św. Mateusza” J. S. Bacha. Królewiec. Koncert kameralny. 22,00: Anglia (Midland) Koncert Chopinowski. Stockholm. Koncert Wagnerowski. 23,00: Koenigswusterhausen. Muzyka kameralna. Wrocław. Koncert tria Pozniaka. 24,00: Frankfurt. Koncert nocny.

Francja udzieliła odpowiedzi na niemieckie propozycje pokojowe.

(Ciąg dalszy).

wego”, dotyczące polepszenia stosunków francusko-niemieckich i udzieli swego poparcia usiłowaniam, zdążającym w tym sensie. Ale jest oczywiście, że klauzule tego rodzaju, o ile dotyczą stosunków francusko-niemieckich, nie byłyby na swym miejscu w systemie układów ogólnych, obecnie przewidywanych.

10. Co się tyczy wykonywania przez republikę francuską zobowiązań, jakie rząd francuski podejmuje w jej imieniu, wierność wobec traktatów jest zasadniczą podstawą polityki francuskiej.

Reasumując, należy zapytać, czy „prawo życiowe” narodów pozwala na jednostronne uchylanie powziętych zobowiązań. Czy państwa będą miały zupełną swobodę dowolnego załatwiania sporów bezpośrednio z państwami, których dobra wiara nieoczekiwanie zawiedzie? Zaden z rządów europejskich nie będzie mógł zawrzeć układów, zanim w tej sprawie nie usłyszy wyraźnej odpowiedzi. Bardziej bezpośrednio może być postawione Niemcom jeszcze inne pytanie:

Czy uznają one bez wszelkich zastrzeżeń jako obowiązujący statut terytorjalny i polityczny obecnej Europy? Czy zgadzają się, że poszanowanie tego statutu może być zagwarantowane przez zawarcie układów, opartych na wzajemnej pomocy?

Francuska odpowiedź jest długą polemiką, mającą na celu wykazanie złej woli Niemiec w odniesieniu do ich propozycji. O zajęciu Nadrenji mówi bardzo mało i w istocie swej stoi już na gruncie faktu dokonanego. Podjęcie dyskusji z Niemcami — wyjść może im tylko na dobre, mimo wszystkich zarzutów. Odpowiedź Francji jest słaba, wyraźnie pod dyktandem Anglii. Zastrzeżenie na temat fortyfikacji też niezbyt mocne. Ogólnie robi wrażenie ujemne.

Oświadczenie rządu francuskiego, będące drugą częścią memorandum.

Francja, wierna swym tradycjom, stwierdza, iż nie pragnie dążyć do pokoju opartego na paktach niepełnych, pozostawiających ryzyko, a zapewniających bezpieczeństwo tylko jej samej. Pokój dla wszystkich, pokój zupełny, trwały, oparty na równości praw, honorze wszystkich, poszanowaniu danego słowa. Pokój szczęścia i pewności, ożywiający wymiany międzynarodowe, zastępujący śmiertelną rywalizację nacjonalizmów gospodarczych, pokój rzeczywisty dzięki rozległemu ograniczeniu zbrojeń, prowadzącemu do rozbrojenia — oto co rząd francuski proponuje innym krajom.

Wśród tych propozycji, których liczba wynosi 25, zasługują na uwagę:

12. W celu wypełnienia wszystkich zobowiązań wzajemnej pomocy państwa zrzeszone w ramach europejskich lub ramach regionalnych będą utrzymywały umyślnie i stale siły wojskowe, powietrzne i morskie do dyspozycji komisji europejskiej lub rady Ligi Narodów.

13. Stała kontrola nad wykonaniem traktatów w ramach europejskich i w ramach regionalnych będzie zorganizowana przez komisję europejską. Wszystkie zrzeszone państwa europejskie zobowiązują się ułatwić jej wykonanie i zapewnić wykonanie decyzji, jakie mogą być następstwem tej kontroli.

14. Wobec zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego, opartego na wzajemnej pomocy w ramach europejskich lub regionalnych, wszyscy zrzeszeni przystąpią do rozbrojenia w szerokim zakresie.

15. Wszystkie traktaty obecnie istniejące w ramach europejskich, podobnie jak i traktaty, które będą mogły być zawarte w przyszłości pomiędzy dwoma lub wielu członkami wspólnoty europejskiej, winny być przedstawione komisji europejskiej, która będzie mogła wypowiedzieć się większością dwóch trzecich głosów, że nie są zgodne z paktem europejskim.

16. Jeżeli się uzna, że pomyślność

ludów, nie mówiąc o dobrobycie i zmniejszeniu obecnych cierpień, może być osiągnięta jedynie przez konsolidację trwałego pokoju, opartego na stosunkach równych i godnych, należy po zapewnieniu dzieła politycznego utrwalenia pokoju zorganizować współpracę gospodarczą narodów.

23. Wszystkie instytucje, przewidziane w niniejszym planie, powinny w miarę możliwości utożsamiać się z już istniejącymi w ramach Ligi Narodów. W przeciwnym razie należałoby zwrócić się do Ligi Narodów o ich stworzenie.

24. Akces ostateczny do planu przewiduje przystąpienie do paktu Ligi, którego zasady pozostają najwyższym prawem dla stron, biorących udział w układzie.

25. Gdyby do tego planu nie przystąpiło to czy inne państwo, należące do wspólnoty europejskiej, nie przeszkodziłoby to jego wejściu w życie pomiedzy innymi państwami, które zechciałyby się do niego zastosować. Plan ten zależnie od tego powinien ulec zmianie jedynie w związku z tem, co



Wszyscy podziwiają tę „dziewczecę cere Palmolive”

MYDŁO PIĘKNOŚCI



dotyczyć będzie organizacji bezpieczeństwa zbiorowego, wzajemnej pomocy i rozbrojenia.

Jest prawie zbędne dodawać, że plan ten jest zbyt piękny, aby mógł wejść w życie. Międzynarodowa armia Ligi w momencie, gdy Włochy pożerają Abisynję, wygląda na projekt nie z tego świata. Całość jest wyraźnie obliczona na zadowolenie francuskiego wyborcy i uspokojenie sumienia rządu francuskiego, że wszystko robi co może.

Po ustąpieniu Zamory.

Madryt, 9. 4. (PAT.) Do czasu wyborów w zastępstwie prezydenta Zamory, zmuszonego do ustąpienia za nieuzasadnione rozwiązanie parlamentu, funkcje prezydenta republiki hiszpańskiej będzie sprawował wiceprezydent i przewodniczący kortezów, Martinez Barrios.

Dymisja prezydenta Hiszpanii na skutek uchwały parlamentu.



NOWY PREZYDENT BARRIO.

Madryt, 9. 4. Jak już wczoraj donosiliśmy, parlament, którego olbrzymią większość stanowią lewicowcy, wrogo usposobieni do prezydenta Zamory, uznał, iż prezydent Zamora postąpił nieprawie, rozwiązując parlament.

Na zakończenie dyskusji odbyło się głosowanie nad wnioskiem o złożenie z urzędu prezydenta Zamory. Wniosek ten otrzymał 238 głosów przy 5 głosach przeciwnych. Prawica udziału w posiedzeniu nie wzięła.

W ten sposób prezydent Zamora zmuszony został do ustąpienia.

Przy katarze dróg żółciowych, żółtacze, płasku i kamieniach żółciowych kuracja domowa naturalną gorzką wodą Franciszka-Józefa jest bardziej skuteczna, jeżeli stosuje się ją zrana naczczo, dodając nieco gorącej wody.

Madryt (PAT). Premier Azana złożył na ręce tymczasowego prezydenta republiki Martineza Barrio dymisję. Prezydent dymisji nie przyjął, przeto Azana pozostaje szefem rządu. Zgłoszenie dymisji przez Azana miało charakter wyłącznie formalny. Kola dobrze poinformowane oświadczają, że b. prezydent Zamora nie odwoła się z powodu uchwały Kortezów, która spowodowała jego rezygnację, do trybunału gwarancji konstytucyjnych.

Blau Weiss - Polonja

Berlin

Bydgoszcz

I. Święto Wielkanocne godzina 16-ta.

Stadion Miejski im. Marszałka J. Piłsudskiego w Bydgoszczy. 6493

Gorące przyjęcie dla Franka.

Paryż, 9. 4. (PAT.) Rzymski korespondent „Matin” uprzedza opinię francuską, iż niezwykle gorące przyjęcie, jakie zgietowano w Rzymie ministrowi sprawiedliwości Rzeszy dr. Frankowi, bezsprzecznie posiada polityczne znaczenie.

Jakkolwiek między Niemcami a Włochami nie istnieje żaden układ formalny, to jednakże Mussolini chciał przez to przyjęcie wykazać, iż w każdym razie między Berlinem i Rzymem stosunki pozostają nadal dobre, a następnie, iż przed polityką rzymską zawsze stoi możliwość wybrania orjentacji pronicieckiej.

Rozpaczliwe położenie Abisynji.

Włosi posuwają się szybko naprzód.

Warszawa, 9. 4. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł, PAT podaje następujący komunikat o położeniu na froncie Abisynji w dniu 8 kwietnia:

Komunikat urzędowy marszałka Badoglio donosi wyłącznie o rewolcie plemienia Galla przeciw wojskom cesarza abisyńskiego. W walkach z powstańcami na odcinkach Gondaru, Semjenu i Wolkait Abisyńczycy ponoszą podobno duże straty. W drodze z Quoram w kierunku Dessie, jak donosi agencja Stefani, powstańcy również jakoby dały się dotkliwie we znaki wojskom plemienia Szoa, utrudniając odwrót gwardji cesarskiej.

Jak donosi korespondent Reutera, wojska włoskie posuwają się w dalszym ciągu w kierunku Dessie, nie napotykając żadnego oporu. Lotnicy włoscy, wyprzedzając znacznie pojawienie się wojsk, oczyszczają terytorjum od wszelkich skupień wojowników abisyńskich. Brak wiadomości o ruchu wojsk, na których czele zdąża ku północy następca tronu, ale, jak sadza, nie dysponuje on siłą odpowiednią dla powstrzymania ofensywy włoskiej. Najbardziej wysunięte naprzód oddziały askarysów włoskich dotarły do okolic Kobba w odległości 50 km. na południe od Quoram i w odległości 125 km. na północ od Dessie.

Na froncie południowym w Ogadenie według wiadomości ze źródeł angielskich, samoloty włoskie nie zaprzestają bombardowania, co stanowi zapowiedź bliskiej ofensywy gen. Graziani’ego, o ile tylko teren, osiągnęły po ostatnich deszczach, pozwoli kolumnom zmotoryzowanym na normalne posuwanie się naprzód.

W Addis Abebie przyjęto z ulgą zapewnienia włoskie, że stolica nie będzie bombardowana z samolotów. Ostatnią noc tydziecia ludzie spędzili pod namiotami wśród ulewnej deszczu w okolicach Addis Abeby.

Włosi używają iperytu.

Addis Abeba, 9. 4. (PAT.) Rząd abisyński ogłosił następujący komunikat: Według doniesień otrzymanych z Kworam, samoloty włoskie przelatują od 4 dni, bez przerwy, nad frontem północnym i leżącymi za nim obszarami, polewając ziemię iperytem. Są bardzo liczne ofiary, zwłaszcza wśród ludności cywilnej.

Nowy straszny gaz.

London, 9. 4. (PAT.) Korespondent Reutera donosi, że według niesprawdzonych pogłosek, które doszły do Addis Abeby, do sukcesu Włochów na froncie północnym przyczyniło się w znacznym miarze zastosowanie nowego gazu trującego, który przenika najbardziej nawet udoskonalone maski gazowe (?). Osoby zatrute tym gazem ślepa, głowa ich puchnie i po 20 minutach w strasznych mękach umierają.

Wiosna w polskiej dyplomacji.

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Wiosna w polityce zagranicznej Polski zaznaczy się trzema wizytami dyplomatycznymi. Jak już donosiliśmy, premier Kościalski wraz z ministrem oświaty prof. Świętosławskim uda się do stolicy Węgier z rewizytą. Do Warszawy przybędzie z rewizytą premier belgijski van Zeeland. Wreszcie min. Beck wybiera się z wizytą do stolicy Jugosławii, do Białogrodu. Wyjazd ministra ma nastąpić w końcu bież. miesiąca lub w pierwszych dniach maja.

Prasa zagraniczna z dużym zainteresowaniem śledzi aktywizm polskiej dyplomacji. (r)

Sejm się „organizuje”.

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) W Sejmie obradowała grupa posłów m. Warszawy. Z chaosu sejmowego wyłoniła się jeszcze jedna grupa poselska t. zw. parlamentarna komisja ogrodnicza, która zainicjowała konferencję różnych czynników, zainteresowanych w sprawach ogrodnictwa w Polsce. Do grupy lekarzy przybywają więc obecnie ogrodnicy. (r)

„Narodowy Obóz Pracy”.

Warszawa, 9. 4. (tel. wł.) Nieznany bliżej „centralny komitet organizacyjny” partii narodowo-socjalistycznej” rozesał komunikat informujący, iż trzy ukurpowania polityczne, a mianowicie: N. P. R., Narodowe Stronnictwo Pracy b. zaboru rosyjskiego i Partia Narodowo-Socjalistyczna utworzyły porozumienie pod nazwą: „Narodowy Obóz Pracy”.

Jak się zdaje, udział N. P. R. w hitlerowskim porozumieniu jest co najmniej wątpliwy. Prawdopodobnie wchodzi tu w grę drobna grupa rozłamowa N. P. R., działająca w Łodzi. (r).

Uniwersytet warszawski wznowi wykłady.

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Uniwersytet warszawski, który był dotąd zamknięty, wznowi wykłady w dniu 20 bm. Jak wiadomo, uniwersytet został zamknięty po burzliwych zajęciach antysemitycznych. Otwarcie uniwersytetu poprzedzi wydanie przez rektora odezwy do młodzieży. (r)

Fundusz Obrony Narodowej.

Związek Harcerstwa Polskiego zrzeszeniem wyższej użyteczności publicznej.

Warszawa, 9. 4. (tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów przygotowano dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej o Funduszu Obrony Narodowej, który będzie gromadził sumy na nowoczesne wyposażenie armii, budżetem nieprzewidziane. Nadto Rada Ministrów nadała Związkowi Harcerstwa Polskiego charakter organizacji wyższej użyteczności publicznej. Odtąd więc prace harcerskie wśród młodzieży prowadzić może wyłącznie Z. H. P.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej ojcem chrzestnym.

Nowe, n. W. (t) W miejscowym kościele farnym odbył się chrzest siódmego syna robotnika Feliksa Szczepańskiego ze Średnika pod Nowem. Na ojca chrzestnego tego dziecka poproszono p. Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, który tej prośbie uczynił zadość. W imieniu Dostojnego ojca chrzestnego trzymał do chrztu małego Ignasia p. wicestarosta powiatu świeckiego Wincenty Dołżycki. Pan Prezydent przesłał swemu chrześniakowi upominek w postaci książeczki oszczędnościowej na 50 zł.

Świąteczne ciągnięcie loterii

Główne wygrane

20.000 zł. nr. 179461.
 5.000 zł. nr. 1835 29379 49399
 56685 157389 166410 182607
 188561.
 2.000 zł. 2760 7093 16340 43096
 48617 78566 136153 135676 143096
 1.000 zł. nr. 5178 6152 10030
 10618 11551 12532 16557 17107
 16342 19881 19634 26083 30879
 31135 35200 39660 41971 45274
 51450 54957 55933 63985 64359
 65271 69898 72196 73857 73116
 77744 75171 79479 84066 84186
 87418 89643 90279 93670 98457
 100282 100995 100996 102872
 103579 105410 106113 106258
 108774 109240 112426 113441
 113760 116308 122963 127118
 128547 131835 133659 136154
 136985 137114 138145 141932
 142343 144922 146206 147493
 146195 148175 148838 146274
 150387 155185 115575 157620
 158579 158948 161417 163022
 163437 166953 163437 168175
 169193 165631 171238 171578
 172480 174447 178302 177690
 178429 179955 179455 179434
 180566 180827 182364 187522
 192109 191619 190246.

70 89281 90023 234 502 617 91519 657
 785 93010 334 763 91888 94629 716
 95210 733 43 892 96456 780 889 98263
 493 99549 904
 100050 101667 878 102089 113 618
 103293 104568 105145 447 495 769
 107815 996 108585 109130 110243 766
 111008 327 45 666 998 112248 583
 113585 14853 115347 380 569 116277
 341 420 118375 704 120181 121539 813
 122293 123468 578 718 124014 212 506
 686 707 781 125016 525 583 683 801
 126986 128286 407 496 129141 148 409
 993 130550 725 131468 132106 408
 411 655 756 133472 134142 292 439
 742 938 135153 304 524 634 136381
 855 949 138284 296 814 139110 458
 142 140501 552 783 889 141066 163 802
 142196 511 676 143320 515 144082
 146626 673 827 866 147171 148240
 149458 150390 570 151159 388
 152456 153064 256 154021 448 677
 797 155222 367 544 156184 157557
 126986 128286 407 496 129141 148 409
 993 130550 725 131468 132106 408
 160525 899 161133 654 162128 200
 163406 164926 70 165208 65 983
 166065 699 837 168201 169486 170017
 193 509 999 171578 752 172806 173292
 472 808 174526 175815 176294 177109
 409 179115 852 180484 911 181182
 182356 731 934 183009 184590 185415
 16 688 187086 850 995 188320 613
 190274 855 191196 193427 672 194244
 392 870 81.

Wygrane po 100 zł.

108 295 312 35 78 733 854 987 1422
 21 633 71 74 82 774 830 35 2326 52
 476 571 752 760 17 3434 560 678 897
 4075 331 424 674 747 90 890 5132
 61 258 305 2 69 715 57 833 968 77
 6083 271 301 548 54 78 766 915 7035
 263 302 31 453 502 43 82 636 807 969
 8201 50 75 325 33 537 87 804 41
 9174 208 44 58 60 668 773 873 930
 10202 44 57 81 328 34 95 435 66 528
 656 717 954 11740 958 59 12039 230
 393 865 984 13027 454 614 18 902
 14071 259 428 566 666 784 877 15003
 62 83 100 14 28 270 422 715 814 64
 976 16015 165 449 77 734 17081 330
 451 647 830 975 77 18172 89 346 65
 677 794 836 19288 322 547 77 663
 99 20229 97 356 496 511 64 700 21
 39 70 72 904 21269 336 403 59 609
 966 22005 352 95 457 516 606 745 68
 872 23043 69 209 18 441 516 43 937
 98 24159 269 379 464 67 577 655 776
 92 863 71 972 25088 190 738 921
 26060 559 639 27052 280 516 771
 28060 114 215 580 767 96 29205 99
 355 79 520 80 602 839 85 30102 541
 76 906 31055 372 477 84 543 620 46
 55 911 28 44 32160 316 583 600 37
 702 61 803 90 33078 95 320 429 752
 921 83 34014 256 394 466 681 719
 834 35125 46 297 306 33 474 75 527

732 86 811 908 36408 62 956 57 65
 37143 91 453 558 885.
 38475 568 69 96 617 50 67 712 15
 39167 317 22 23 479 699 786 40326 35
 51 84 583 88 816 43 41142 464 520
 716 958 42237 485 789 43227 405 28
 41 75 90 544 69 629 718 69 835 935
 44116 34 234 96 378 465 573 690 73
 45058 876 46004 170 79 294 541 92
 686 708 809 925 95 47038 202 98 421
 520 618 745 55 827 48014 59 79 272
 454 884 935 72 49052 89 114 244 324
 624 715 851.
 50200 18 526 38 727 801 15 964
 51052 226 33 803 42 57 91 614 26 824
 35 47 52147 92 391 406 848 912 53214
 434 510 603 10 33 814 64 54037 43 70
 101 29 462 717 78 55060 281 314 585
 96 959 56071 199 222 31 314 47 89 441
 87 556 73 600 885 57029 246 52 301 485
 797 812 56 947 59162 212 739 805 955
 60000 183 87 395 511 769 809 61270
 390 501 46 97 928 62268 306 27 517
 37 731 883 63050 594 856 59 967 64184
 660 773 879 65029 279 575 606 56 66
 911 66047 287 308 67011 137 279 404
 511 635 715 68855 800 69032 125 59
 985 400 514 604 711 830 964 70338 491
 813 31 46 68 71049 106 22 252 828
 638 89 718 852 76 961 72142 503 86 97
 907 73001 15 439 558 707 14 830 80
 992 74268 670 728 998 75078 245 351
 511 82 615 76 728 76036 398 436 601 60
 741 77012 47 119 32 228 820 582 663
 770 912 65 78137 69 217 26 460 554
 615 732 40 829 79139 300 491 531 41
 646 752
 80037 119 224 46 301 610 72 708 9
 46 886 99 908 81321 548 669 994 82152
 201 351 75 433 35 524 96 777 958
 85228 878 621 893 980 71 84132 865
 432 562 668 710 13 60 71 951 85258
 335 754 816 954 86113 598 775 820
 994 87651 747 998 88070 369 422 25
 525 80 635 853 89072 241 328 742 829
 942 90021 243 95 399 755 959 91114
 23 239 421 513 45 58 707 94 868 931
 92002 74 79 114 51 285 463 82 655
 93182 536 48 681 738 865 94000 14
 455 98 589 95 96 740 90 890 994 95196
 212 478 626 732 879 96044 89 186 97
 201 369 626 60 713 62 96 948 97159
 69 396 499 626 818 909 24 98117 55
 63 213 87 72 371 422 580 745 868 962
 83 99297 357 484 93 599 641 778 897.
 100037 172 185 356 361 501 551 787
 805 101636 671 705 849 871 889 102758
 942 103215 276 297 505 547 780 852
 922 104034 072 269 492 686 731 853
 105181 817 347 416 953 106205 248
 345 368 413 476 600 756 845 953 967
 107024 127 184 210 730 108240 281
 339 367 457 489 574 661 667 792 803
 838 109285 393 434 486 768 826 884
 954 110052 057 102 557 641 920 949
 951 111185 303 493 626 112024 045
 450 232 267 326 885 90 113297 305
 048 567 114059 497 514 670 852 901
 948 115045 144 147 205 278 317 413 563
 636 936 116181 625 117030 172 362
 441 521 605 695 737 759 770 848 999

118058 182 401 416 473 585 754 88
 826 853 925 955 997 119041 146 453
 502 703 774 914 120082 161 168 386
 625 665 759 787 907 927 940 967
 121110 466 546 600 610 696 723 122021
 226 247 770 123011 078 367 482 708
 739 999 124091 624 658 909 125421
 502 126059 192 450 489 614 764 875
 127202 270 287 377 434 471 508 545
 588 615 854 120063 206 249 603 690
 800 877 992 129059 142 239 268 336
 519 619 963 130066 236 337 599 673
 689 872 131253 837 828 965 132348
 434 719 133265 475 537 688 877 916
 134101 112 45 490 642 672 769 15095
 469 723 766 793 805 853 855 879 954
 136111 150 177 531 137213 276 282
 603 629 713 839 937 138012 022 119
 192 225 242 709 728 885 139144 401
 503 515 638 783 922 140176 218 528
 529 520 141078 221 362 664 693 700
 897 902 904 142114 301 425 679 968
 999 143151 182 234 478 522 834 850
 869 962 144024 080 119 120 129 215
 580 634 640 724 145112 273 370 617
 656 670 811 816 146059 200 340 367
 471 809 872 147139 313 607 630 660
 755 775 148160 343 360 406 493 721
 945 962 149188 186220 338 374 554 934
 150351 378 453 540 568 888 901 927
 982 151007 043 179 267 298 572 585
 586 645 681 668 798 882.
 152236 401 11 59 652 153080 264
 333 441 697 731 918 154289 406 533
 95 799 155039 47 110 280 576 84 752
 856 97 156162 75 301 664 96 731 76
 920 157425 97 528 81 52 89 979
 158231 537 613 744 48 324 907 159069
 125 323 455 501 160042 81 111 43
 217 624 762 826 44 161075 164 95
 273 388 418 551 653 162039 168 90
 251 58 726 163124 206 388 636 838
 64 82 164225 372 554 938 165065 187
 511 704 9 38 968 166029 60 343 79
 573 78 98 743 974 167257 304 416
 549 675 79 709 168010 36 129 30 33
 93 235 336 65 626 28 943 169244 348
 52 458 80 670 740.
 170023 196 558 640 55 789 817 53
 171101 8 390 500 97 648 172387 808
 20 63 907 19 55 75 96 173011 806 20
 647 79 759 908 174095 112 51 237 879
 90 175174 216 556 767 176141 47 67
 390 419 51 543 678 786 823 27 40
 910 28 177179 255 308 545 641 42 960
 178174 202 34 500 46 56 799 179057
 112 271 408 505 91 748 49 180085 97
 112 19 21 84 486 603 35 45 86 812
 181090 271 182038 81 133 337 81 405
 74 572 183217 641 66 759 84950 144
 210 417 85 538 956 185060 126 213
 72 353 93 531 897 925 53 186004 103
 310 48 511 849 977 187227 95 394 491
 99 524 602 28 87 713 876 188346 404
 44 507 24 83 723 26 61 832 189002
 82 112 361 440 578 190219 327 73 595
 647 773 84 811 191263 378 439 41 54
 523 649 787 924 192520 705 15 73 824
 193318 74 409 541 859 941 194013 45
 106 306 668 735 875.

Ciągnięcie Pożyczki Inwestycyjnej.

W drugim dniu ciągnięcia 3 procentowej Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej padły wygrane na następujące numery:

Po zł 500:
 Nr. 2 serie — 692 1381 1692 1453 2971 3457
 4653 5851 5377 7763 8226 9547 9129 9318 11455
 12559 12666 13420 13708 14338 14434 15136
 15363 16766 16226 18821 18957 19122 19166
 20890 21597 21393 22748.
 Nr. 46 Serie — 1863 2031 2965 3454 3261
 5820 6975 6346 6857 6971 7845 8485 9403 9804
 10733 10368 10828 11505 11251 11552 11381
 12239 12021 13583 14257 14574 15485 17690
 17072 18715 19387 20649 20125 21934 20247.
Po zł 300:
 Nr. 2 Serie: 525 18180.
 Nr. 20 Serie: 693 818 221 838 195 1954 1291
 3699 3181 3967 3079 3658 3715 4618 4044 4834
 5896 5545 5080 6939 7901 7055 8873 8121 8813
 9239 9299 9199 9448 9348 10184 10404 10464
 11173 11155 11603 11167 11807 11901 11442
 12859 12057 12386 13833 13415 13554 14640
 15984 15658 15558 16291 16259 17851 17194
 17110 18455 19263 19555 19168 19729 19115
 20106 20620 20318 21024 21703 21210 21283
 21837 21039 22547 22029 22502.
Nr. 23 Serie: 3 513 337 556 1127 1717 2683
 2245 2257 2118 2088 2013 2877 2281 3523 4440
 4702 4627 4291 4729 4698 5777 5387 5070 5946
 6759 6586 6950 6850 6351 6903 6412 7746 7463
 8703 8629 8137 8876 9726 9810 10612 10888
 10490 11660 11373 11946 12462 12820 12254
 13673 14410 14156 15144 15464 15522 15762
 16779 16626 16636 18909 18521 18459 19351
 19413 19487 19338 19810 19435 21214 21241
 21470 22889 22349.
Nr. 30 Serie: 806 451 762 348 390 1165 1938
 1884 1566 2121 3184 3662 3643 3127 4852 4568
 4194 4217 4227 4616 5347 5129 6364 6308 6225
 8864 8616 8764 8305 9900 9030 10049 10682
 10719 11027 11653 11569 11409 11538 11690
 11885 12962 12692 13399 13699 13774 13067
 14009 15446 15041 15919 15360 16722 16079
 16527 16731 16473 17776 17828 17018 17188
 18484 18858 18682 18699 18457 19619 19535
 19472 19431 20612 20195 20442 21943.
Nr. 35 Serie: 762 549 266 1621 1851 2810
 2299 2304 3155 3917 3341 3409 3390 4314 4057
 5393 5488 5673 5712 5606 6267 6605 6950 7368
 7078 7784 7310 8696 8622 9576 9615 9548 9417
 9393 9538 9544 10177 11624 11581 11512 12416
 12464 13476 13036 13845 14747 14681 14498
 14892 15138 15616 16515 16228 16318 17305
 17960 17851 17254 18172 18256 18825 19624
 19351 20360 20493 20695 21675 21544 21578
 21371 22824 22519 22604.
Nr. 39 Serie: 1 882 398 68 170 1737 1463
 1948 1041 2649 2019 2348 2028 2931 2640 2076
 3931 3673 3847 4741 4537 4280 4194 4465 5439
 5316 5538 5027 6805 6481 6227 6351 7325 7408
 7619 8995 9356 9284 9968 9114 10460 10957
 11488 11863 11018 11815 11241 12660 13578
 13041 14943 14560 14968 15624 15538 16287
 16680 16593 17373 17826 17360 18945 18609
 19909 21187 21270 21252 21472 22057 22115
 22434 22718.

Jak dopomóc bezrobotnym?

Piękny przykład firmy Bracia Mateccy.

W związku z akcją zatrudnienia bezrobotnych, Dom Towarowy Braci Mateckich przy Starym Rynku uruchomił w Bydgoszczy przy ul. Fordońskiej fabrykę pończoch. Fabryka wykonuje pończochy damskie najlepszej jakości we wszystkich kolorach, a zwłaszcza matówki jedwabne, które sprzedawane są u Braci Mateckich za niewiarygodną cenę po 1,95 zł

Sensacyjne samobójstwo kapelmistrza

orkiestry zdrojowej w Inowrocławiu.

Inowrocław (tel. wł.). Znany kapelmistrz orkiestry zdrojowej w Inowrocławiu, 50-letni **Walenty Stys**, popełnił dziś w nocy samobójstwo, wieszając się w altanie na terenie Solanek. Powodem samobójstwa — według krążących wersji — ma być fakt, że denat nie otrzymał engagement na bieżący sezon.

Motocyklista najechał na rowerzystę.

We wczorajszą środę o godz. 16,45 nastąpiło zdarzenie u zbiegu ulic Bernardyńskiej i Toruńskiej motocyklista Ernsta Goehlikego, zam. przy ul. Kościuski 18 z rowerzystą bezrobotnym ślusarzem Janem Igrantem, zam. przy ul. Kowalskiej nr. 1. Rowerzysta odniósł ogólne potłuczenia ciała i przewieziony został karetką pogotowia ratunkowego do lecznicy miejskiej.

— **Urządowanie przedświąteczne** w biurach magistrackich. Z okazji świąt kończy się urządowanie w miejskich urzędach w Wielki Piątek o godz. 13, a w Wielką Sobotę o godz. 12 w południe.

— **Wielkanoc — to dzień radości.** Wielkanoc trzeba obchodzić jak najweselsiej, bo to najradośniejsze święta w roku. Na zakończenie świąt w drugie święto o godz. 17 odbędzie się w Resursie Kupieckiej wielka zabawa wiosenna, urządzona przez Bydgoski Chór Męski. Zabawa ta będzie najlepszą okazją do radosnego zakończenia świąt. Skorzystać powinni z niej wszyscy, którzy pragną się zabawić, tem bardziej, że w programie przewidziane jest wiele urozmaiceń, przegrzać będzie do tańca pierwszorzędna orkiestra, a wstęp wynosi tylko 99 groszy. A zatem po długim poście znowu sale Resursy rozbrzmia zabawa, tańcem i humorem. Kto nie ma jeszcze zaproszenia, otrzyma je może każdej chwili w Resursie Kupieckiej przy bufecie lub w restauracji p. Bielawskiego, przy ulicy Szczecińskiej. (6575)

— **Zebrane przez p. Burzyńską** na otwarcie wypożyczalni p. Marii Otkowskiej, Stary Rynek 20 — 50 złotych (pięćdziesiąt) odebrał miły i serdeczny „Bóg zapłać” kwituujemy. Zarząd Tow. Wincentego a Paulo przy Farze.

— **Wyjazd do Pakości na Kalwarję** w nocy w Wielki Piątek o 1,30 przy dworcu autobusowym. Przyjazd rano. Nabożeństwo o 3—6. Na pielgrzymkę tę zaprasza Katolickie Koło Pań.

Z ruchu Ch. Z. Z.

BACZNOŚĆ, KRAWCY!

We wtorek, 14 bm. (trzecie święto), o godzinie 20-tej odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Czaladzi Krawieckiej w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski.

Sprawy bardzo ważne; obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Uprasza się o zabranie książek członkowskich. Zarząd.

Sprawy sokole.

Sokół żeński.

Dziś, w czwartek, próba w sali „Stara Gospoda (d. Patzer) ul. Św. Trójcy 33, o godz. 4,45 po południu.

Z życia towarzyskiego.

Czwartek, 9 kwietnia.

Godz. 19,00: BKS. „Polonia” oddz. lekkoatletyczny. Zebranie oddziału w świetlicy własnej przy ul. Parkowej (obok Hotelu Pod Orłem). Tamże przyjmuje się nowych członków.

Godz. 20,00: K. S. „Brda”. Schadzka nadzwyczajna I drużyny. Schadzka klubowa odbędzie się w piątek o godz. 20.

Otwarcie sezonu szybowcowego w Bydgoskim Ośrodku Szybowcowym.

Program uroczystości na szybowisku w Fordonie jest następujący: Msza św. dla zaproszonych gości i wszystkich szybowców odbędzie się w Szkole Podchorążych o godz. 10.

O godz. 14,30 otwarcie sezonu na szybowisku w Fordonie.

Następnie poświęcenie nowych szybowców, ufundowanych przez Wojewódzki Okręg L. O. P. P. i oblatanie nowych szybowców.

Pokaz wzorowego kursu szkolenia wykona Sekcja Szybowcowa Szkoły Podchorążych, poczem odbędzie się loty propagandowe na szybowcach wyczynowych.

W programie zwiedzenie obozu Bydgoskiego Hufca Harcerskiego na szybowisku w Fordonie, gdzie dla gości przygotowany będzie podwieczorek.

Na dzień otwarcia organizuje Pomorski Automobilklub zjazd gwiazdzysty do Fordonu.

Dojazd do szybowiska pociągiem specjalnym, który odchodzi z dworca głównego o godz. 13,45 lub autobusami linii Bydgoszcz—Fordon.

Wstęp na szybowisko bezpłatny.

Minister Beck — smakosz.



— Jeżeli mam być szczerym, Polsce smakuje tymczasem lepiej piwo monachijskie, aniżeli to, które nawarzyli pan Flandin z panem Edenem, przy pomocy pana Litwiłnowa. („Mucha”).

Odpowiedzi redakcji

„Złote Jabłko”. — Wiersze do druku się nie nadają. Trzeba jeszcze dużo nad nimi pracować, a przedewszystkiem dużo czytać dobrych wierszy.

„Współuczniemu Z. P. D.”. Rozumiemy doskonale Pańskie oburzenie. Niestety, dziś ciężko otacza się byle prywatną osobą z zupełnym pominięciem należnej czci dla naszego hymnu państwowego. Nami kierowała troska o niepomiatanie hymnem, Związkiem Pań Domu niezrozumiała troska o „cześć” dla osób. Do stanowiska zajętego przez Z. P. D. w tej sprawie na łamach jednego z pism, powrócimy przy najbliższej okazji. Ma Pan zupełną rację, że skończyć należy z metodami, technicami wschodem, które chciałoby się przeszczepić na nasze zachodnie rubieże.

ZMARLI:

S. p. ppłk. Wiktor Nowakowski — Wielkopoleńczyk, legionista, rodem z Poznania, komisarz rządu w Tarnopolu.

S. p. baron Gebhard Bülow Gorow, lat 62, właściciel majątności Malczewo w Poznańskiem.

S. p. ksiądz radca Klemens Pape, długoletni proboszcz w Nowemieście nad Drwęcą.

Giełda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 8 kwietnia 1936 r.

	cena transakcyjna	cena orientacyjna
Zyto 60 ton	zł 14,70	14,50—14,75
„	zł	
„	zł	
Usposob. stałe		
Pszenica eksportowa	zł	
Pszenica standart.	zł	19,60—20,00
Usposob. stałe		
Jęczm. brow.	zł	15,50—16,00
Jęczm. jednolity	zł	15,25—15,50
Jęczm. zimowy	zł	
Jęczm. zbiorowy	zł	14,75—15,00
Jęczm. zimowy	zł	
Usposob. spokojne		
Owies	zł	14,75—15,25
„	zł	

Usposob. spokojne		
Mąka żyt. 55% w. worka	zł	21,75—22,25
Mąka żyt. 65% w. worka	zł	21,50—21,75
Mąka żyt. 55—70% w. w. z.	zł	20,25—20,75
M. żyt. razow. 95% w. w. z.	zł	16,75—17,50
M. żyt. pośl. 70% w. w. z.	zł	16,50—17,25
Mąka żytnia 60%	zł	15,50—16,50
Mąka żytnia 65%	zł	20,75—21,25

Usposob. stałe		
Mąka psz. I A. w. w. z.	zł	32,00—34,00
Mąka psz. I B. w. w. z.	zł	31,00—32,00
Mąka psz. I C. w. w. z.	zł	30,25—31,25
Mąka psz. I D. w. w. z.	zł	29,05—30,50
Mąka psz. I E. w. w. z.	zł	28,50—29,50
Mąka psz. II A. w. w. z.	zł	26,50—27,50
Mąka psz. II B. w. w. z.	zł	26,00—27,00
Mąka psz. II C. w. w. z.	zł	25,00—26,00
Mąka psz. II D. w. w. z.	zł	24,25—25,25
Mąka psz. II E. w. w. z.	zł	23,00—24,00
Mąka psz. II F. w. w. z.	zł	20,00—20,50
Mąka psz. II G. w. w. z.	zł	19,00—19,50
Mąka psz. razowa w. w. z.	zł	22,00—22,50

Usposob. stałe

Otręby żyt. stand.	zł	11,75—12,25
„	zł	
„	zł	

Otręby psz. miakie	zł	11,75—12,25
Otręby pszenne średnie	zł	11,75—12,25
Otręby pszenne grube	zł	12,25—12,75
Otręby jęczmienne	zł	11,00—12,00
Rzepak zim bez worka	zł	39,00—41,00
Rzepak zimowy	zł	36,00—38,00
Mak niebieski	zł	59,00—62,00
Gorzyczka	zł	34,00—36,00
Siemię lniane	zł	39,00—41,00
Peluszka	zł	25,00—27,00
Wyka	zł	27,00—28,00
Seradela	zł	23,50—25,50
Groch polny	zł	21,00—23,00
Groch Wiktorja	zł	24,00—26,00
Groch Folgera	zł	19,00—21,00
Łubin niebieski	zł	10,50—11,00
Łubin żółty	zł	12,00—12,50
Koniczyna żółta odluszc.	zł	70,00—80,00
Koniczyna biała	zł	85,00—105,00
Koniczyna czerwoną	zł	110,00—120,00
Koniczyna czer. czyszcz.	zł	140,00—150,00
Koniczyna szwedzka	zł	170,00—185,00
Ziemniaki jadal. pomor.	zł	—
„	naocot.	zł 4,00—4,50

Ziemniaki fabr. za kg.	zł	15,50—16,50
Płatki ziemniaczane	zł	18,50—19,00
Makuch lniany	zł	14,50—15,00
Makuch rzepakowy	zł	17,00—18,00
Makuch słonecznikowy	zł	14,50—15,50
Makuch kokosowy	zł	8,50—9,00
Wytłoki suszone	zł	2,50—3,00
Słoma żytnia prasowana	zł	7,00—7,50
Siano naocot. luzem	zł	21,00—22,00
Srut Soja	zł	—

Ogólne usposobienie stałe

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 7. 4. 1936 roku.

Spędzono: wołów 18, buhajów 65, krów 90, świń 1150, cieląt 740, owiec 10. Razem 2073 zwierząt.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: (Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

Bydło:

Woly:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzegowe	56—60
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	48—54
Mięsiste tuczone starsze	42—46
Dobrze odżywione	36—40
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	54—56
Tuczone mięsiste	48—52
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	42—46
Miernie odżywione	36—40
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	52—60
Tuczone mięsiste	46—50
Nietuczone, dobrze odżywione	30—36
Miernie odżywione	14—20

Jalowice:

Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	48—54
Nietuczone, dobrze odżywione	42—46
Miernie odżywione	36—40
Młodzież:	
Dobrze odżywione	36—40
Miernie odżywione	32—34

Cieleta:

Najprzedniej. cieleta wytuczone	84—90
Tuczone cieleta	72—80
Dobrze odżywione	64—70
Miernie odżywione	50—60

Owce:

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	—
Tuczone starsze skopy i macioraki	—
Dobrze odżywione	—
Miernie odżywione	—

Świnie:

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	80—92
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	86—88
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	80—84
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	72—78
e) maciory i późne kastraty	74—84
f) świnie ston. ponad 150 kg.	—

Przebieg targu bardzo ożywiony

Targ poniedziałkowy z dnia 13. 4. z powodu święta przekłada się na środę, dni 15. 4. 1936 r.

Bank Polski płacił w dniu 9. 4. 1936 r.

dolary amerykańskie	5,27
dolary amerykańskie	5,23
funty szterlingów	26,14
franki szwajcarskie	172,35
franki francuskie	34,90
belgi belgijskie	89,40
florene holenderskie	359,—
guldeny gdańskie	99,50

Stan wody na Wiśle w dniu 9 kwietnia 1936 r.:

Zawichost 1,78; Warszawa 1,52; Płock 1,39; Toruń 1,58; Fordon 1,55; Chełmno 1,43; Grudziądz 1,58; Korzeniewo 1,72; Piętko 1,08; Tczew 1,13; Einlage 2,26; Schievenhorst 2,38.

Czy należało powiedzieć o tem MĘZOWI?

Jerzy zawsze twierdził, że to co przedewszystkiem przyciągnęło go do mnie — i teraz jeszcze tak bardzo odróżnia mnie od innych kobiet — to moja śliczna naturalna cera. „Tyle kobiet” mówi on, „ma białe nosisy lub grudki pudru”. Oczywiście, że używam pudru do twarzy, ale wygląda on zupełnie naturalnie, ponieważ jest „eteryczny”. Eteryczny puder do twarzy jest dziesięciokrotnie cieńszy i lepszy niż to zostało kiedykolwiek osiągnięte. Tylko puder utrzymujący się w powietrzu jest użytkowany. Jest to nowy sposób fabry-

kacji Pudru Tokalon, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Dlatego też Puder Tokalon przylega równo i gładko — pokrywając skórę jakby niewidzialną powłoką piękności. Wynikiem tego jest zupełnie naturalnie wyglądające piękno, tak bardzo różniące się od staromodnych pudrów, które nadają wygląd „masquillage’u”. Sensacyjny wynalazek „eterycznego” pudru uczyni przewrót w pojęciach o pudrze do twarzy. Wypróbuj dziś jeszcze.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy II rewiru Mieczysław Mystkowski, zamieszkały w Bydgoszczy przy ulicy Ign. Paderewskiego 3, na zasadzie art. 602 k. p. c. niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że dokona sprzedaży z publicznej licytacji ruchomości należących do dłużników: **dnia 10 kwietnia br.** o godz. 10-tej w domu nr. 4 przy ul. Kujawskiej (f. Herke) ruchomości należących do f. „Bławat” w. H. Kretkowskiej, składających się z materiałów białatnych, **dnia 15 kwietnia br.** o godz. 10-tej w domu nr. 5 przy ul. Marsz. Focha ruchomości należących do f. „Foto Centrala” w. M. Gebauer, składających się z urządzenia drogerji i towarów oszacowanych na sumę zł 824, **dnia 21 kwietnia br.** ruchomości należących do f. „Foto-Centrala” w. M. Gebauer, składających się z urządzenia drogerji i towarów oszacowanych na sumę zł 824, **dnia 22 kwietnia br.** o godz. 10-tej w domu nr. 12 przy ul. Garbary ruchomości składających się z mebli oszacowanych na sumę zł 680. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym. (6593) Bydgoszcz, dnia 7 kwietnia 1936 r. Komornik (—) M. Mystkowski

POSADY WOLNE

Fryzjerka potrzebna zaraz. Kirski, Gdańska 16. (3420)

Stużąca do wszystkiego, dobrmi świadectwami, własną posiedzią. potrzebna. „Café-Club” Gdańska 22. (6692)

Paniłkę (3409) wyuczy gotowania Jadodajnia „Bydgoszczanka”, Hermana Frankego 7.

Fryzjerka fryzjer potrzebni. Jezuitka 5. (6591)

SPRZEDAŻE

Dom masywny, 2 morgi ogrodu i 2 1/4 morgi roli, ładne położenie nad jeziorem w mieście, tania sprzedaż. Cena podług ugody. Nadaje się jako letnisko. Hugo Raddatz mistrz piekarski, Wiebork, Marsz. Piłsudskiego 8. (8595)

Piano marki zagranicznej, jak nowe, tania sprzedaż, Cena 450 zł. Borzyszkowski, Chojnice, Plac Królowej Jadwigi 4. (6594)

Dom ogrodem, plac sprzedam. Adres Dziennik. (3427)

KUPNA

Kupię za gotówkę łódź motorową, mało używaną 12—15 osobową. Zgłoszenia proszę skierować Fr. Pawlak, rybołówstwo, Wenecja powiat Znin. (6562)

POSADY POSZUKUJA

Gospoia z lepszej rodziny, młoda, inteligentna, zdrowa, z dobrmi świadectwami — szuka posady od 15 lub i ma do samotnego pana. Oferty filja Dziennik. Bydg. „Uczciwa.” (3439)

DZIERŻAWY

Skład do wydzierżawienia, nadaje się na towary krótkie, galanterje, duza wystawa, ruchliwa ulica. Hetmańska 1. (3407)

POKOJE

Wolne umeblowany pokój zaraz. Chrobrego 24. (3426)

Pokój umeblowany, lub nie dla małżeństwa bezdzietnego poszukiwany zaraz. Zgł. filja „Okolica Sniadeczych”. (3422)

POLECENIA

Cuk ernia Kawiarnia Europejska róg Aleji Mickiewicza, Gdańska. Tel. 15-18 poleca przekalki wielkoczwartkowe znanej jakości. (3431)

Kolki do drzewek 2 i 3 m. dł. oddaje tania K. Suligowski, ul. Gdańska 128. (6597)

RÓŻNE

Unieważniam książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Bydgoszczy dla Orlikowskiego Stanisława ur. 17. X. 1886 w Ostrowie pow. Mogiło, która została zniszczona przez spalanie. (3430)

Zagubiono reklamówkę na Pomorskiej oddać za wynagrodzeniem. Pomorska 60—6. (3412)

Szofer-rzeźnik potrzebny. Oferty filja Dziennika „Kawaler”. (3428)

Stużąca wszystkiego. Adres Dziennik. (3419)

Ogrodnik potrzebny. Zgł. Dworcowa 6—5. (3413)

We wtorek, dnia 7 kwietnia 1936 r., zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, dziadek i wujek s p.

Bolesław Wachowiak

mistrz krawiecki

przeżywszy lat 60, o czym donoszą w ciężkim smutku

Dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 4.30 po poł. z domu żałoby ul. Pomorska 58 na cmentarz nowofarny. (6570)

Tel. 3212. **GREY** poleca **JAJKA I FIGURKI** marcipanowe i czekoladowe **Torty-Mazurki-Sękacz** znanej jakości — nadzwyczaj korzystnie. (6604)

Najmilszym prezentem Wielkanocnym jest **FORTEPIAN lub PIANINO** z firmy **B. SOMMERFELD** ul. Śniadeckich 2. (6605)

6543) **2 chłopców** w wieku 16—18 lat na uczni tkackich przyjmie „PASAMON”, Promenada 69. Do podania należy załączyć odpisy świadectw szkolnych.

Na święta polecam: wszelkie wędliny, szynki, mięso w wielkim wyborze po cenach przystępnych. Dziennie świeży towar. **H. Wallner, ul. Gdańska 77**

Ogłaszajcie w „Dzienniku Bydgoskim”!



obuwie **Leo**

Zegary, zegarki, biżuterje ceny niskie. — Reperacje solidnie - tanio **SKORACZEWSKI, Dworcowa 36**



Licytacja. W piątek 10 bm. o godz. 11.30, sprzedawać się będzie w tut. Ekspedycji Towarowej 14 skrzyń pomarańczy i chlorek amonu. Ekspedycja Towarowa Bydgoszcz. (6592)

Kwiaty wiosenne na stół wielkanocny poleca w największym wyborze **Juliusz Ross** ulica Gdańska 17 6333 ulica Grunwaldzka 20.

R. Stenzel 6441 poleca na święta konfekta — torty — babki. Specj.: **jajka marcipanowe.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących osady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Trwała ondulacja Feglery, Sobieskiego 15 tel. 3000. (5914)

Meble solidne kupisz najtaniej tylko w (2628) **składzie fabrycznym T. Kasprzyc, ul. Długa 34.**

Rowery wielki wybór, niskie ceny. Wasielewski, Dworcowa nr. 41. (5983)

Singer maszyny do szycia bezpłatnie czyszcimy i regulujemy. Gdańska 10. (4779)

Na święta (1388) **Szklane kieliszki, talerze, filiżanki i półmiski** poleca znowu po cenach niebywanych **B. Kaczmarek** Zwiedzaj Wystawę! ul. Podwale 12, telefon 23-7 naprzeciw Hali Targowej.

Blachy i metale wszelkiego rodzaju **żelazo i stal**

Juljusz Musoltf Tow. z ogr. odp. (6557) Bydgoszcz, ul. Gdańska 7 tel. 1650 — 3026.

Wózki dziecięce najkorzystniej. Dworcowa 41. (5934)

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „Jego wielka miłość” i nadprogram. Ostatni dzień.

ADRIA: „Przygodny romans” i nadprogram.

APOLLO: „Annapolis” i kolorowy dodatek p. t. „Prawdziwa miłość”.

MARYSIENKA: „Jejszampańska noc” i „Tajemnica d-ra Schandlera”.

REWJA: „Szalony poręcznik” i „Jestem zbiegłem”. Na scenie nowa rewja pt. „Raz a dobrze”.

BALTYK: „Czterech uciekniców” (Tom Mix) i komedia (Slim).

Szkló okienne butelki różnych fasonów, balony, wytwórnia zamknięć do butelek piwnych i sodówek. Wielkopolska Huta Szkła, Bydgoszcz, Tel. 1325. (2508)

Ogórki kiszone poleca (6598) **B. Pinkowski** Pod Blankami 57 Tel. 24-69.

Plany budowlane, kierownictwa wykonuje sumiennie architekt Suwalski, Jagiellońska 7. (3411)

Wózki dziecięce najtaniej. Długa 5. (6599)

SPRZEDAŻE

Majatek 300 mórg blisko Bydgoszczy 20 000 wpłaty. Warmińskiego 17, Nowakowski. (6568)

Kiosk w dobrym położeniu sprzedam zaraz. Cieszkowskiego 6-3a. (6579)

Dom I. p. ogród, 11.000 sprzedam. Sieroca 10/3. (3417)

Sprzedam skład nadający się na każdą branżę. Wiadomość Długa 61-1. (6578)

Piekarnie w miasteczku Pomorza sprzedam 14.000 zł. Zgł. Dziennik pod „Przepisowa”. (6589)

Kilka placów budowlanych przy tramwaju, Bielawki, sprzedam. Jastrzębia 40. (3183)

Limuzyne 4 osobowa, silnik 6-cio cylindrowy 9/45, maszynowo w beznagannym stanie, nowszy model, gotowy do jazdy, ogumienie balonowe jak nowe sprzedam okazynie za cenę 2,150,- zł. Beitsch, Zduny 6, tel. 18-24. (6544)

Radio (3408) prądmienny, 3 obwodowe na sprzedaż. Gdańska 61.

Motocykl (6582) marki Rudge tania sprzedam. Kunkiel, Długa 11.

Regaly tania. Długa 5. (6601)

Sypialnie tania. Długa 5. (6600)

Jadalne sypialkę 300 zł. Długa 65, stolarnia. (6586)

Stół rozciągnany sprzedam. Nad Kanałem 7, Okole. (6564)

POSAĐY WOLNE

Kucharka (3404) restauracyjna, rutynowana potrzebna. Podanie pensji, odpisy świadectw do filii Dziennika Bydgoskiego „Restauracyjna”.

Lakiernika na ramy rowerowe poszukuje Antonf Remlein, Hetmańska 16. (3410)

POSAĐY POSZUKUJĄ

Szukam posady jako samodzielna z dobrym gotowaniem. Zgł. filja Dziennika pod „Gospoia”. (3425)

Skład kolonialny do wynajęcia. Sitno, poczta Sicienko powiat Bydgoszcz. (6566)

MIESZKANIA SZUKA

2 pokoje z kuchnią, pożądanego zgóry. Wiadomość Podolska 8, kuźnia. (3375)

POKOJE WOLNE

Umeblowany zaraz osobne wejście. Podgórna 5-2. (6585)

Pokój osobnym wejściem. Jana Kazimierza 5-13. (6583)

RÓŻNE

Weksle 4 po 50 zł wystawione dla firmy L. Ptaszyńska wycofują z obiegu, unieważniam. Bernard Ptaszyński. (6565)

Odmładzające hormonowe zabiegi. Odżywcze maseczki. Naświetlania. Masaże. „Cedib”, Słowackiego 1. (6571)

Zgubiłem na Gdańskiej 50 zł, uczciwego proszę, zwrot — wynadające się na biura i mieszkania, wolne. (6608)

5 pokoi przy ul. Mostowej nr. 4, nadające się na biura i mieszkania, wolne. (6608)

Jeszcze czas!

P. T. Kupcy i Przemysłowcy, którzy pragną jeszcze w tygodniu przedświątecznym

osiągnąć wysokie obroty

powinni umieścić ogłoszenie w „Dzienniku Bydgoskim”, które przyniesie im napewno pożądaną dochody.

Wysoki nakład i poczytność naszego pisma gwarantują bezwzględną skuteczność reklamy.

Wózek dziecięcy głęboki. Siemiradzkiego 12-3. (6577)

Beczki od wina 300 litr. Kujawska 4. (6584)

POMARAŃCZE i cytryny staniały!

Nadeszło kilka wagonów. **Banany i figi** poleca **B. Pinkowski** Pod Blankami 57. Telefon nr. 24-69. 6596

Maszyny (3423) do szycia jak nowa tania. Długa 68-4a, podwórze.

Samochód marki „Oakland” dobrze utrzymany, 6 cylindrowy sportowy dwa siedzenia zapasowe, sprzedam korzystnie. Dullak, Nowe Oksywie, Gdynia, Benisławskiego 4a. (6587)

Pomocnik fryzjerski. Królowej Jadwigi 5. (3403)

Potrzebna (6581) służąca do wszystkiego z gotowaniem. Długa 24.

Baczność! Kawaler 30 lat, zdolny, zorientowany, kancją 2500 zł w banku, poszukuje posady inkasenta, woźnego w instytucjach państwowych, komunalnych, prywatnych. Oferty pod „B. B.” Dziennik Bydgoski Grudziądz. (6517)

Administracje kamienicy lub większego kompleksu w Bydgoszczy obejmie dobrze uszeregowany emerytowany dyrektor państwowych fabryk. Zgłoszenia Tadeusz Kłodnicki, Sienkiewicza nr. 13. (3416)

Postugaczki potrzebne. Wełniany Rynek 8, Meble. (6569)

Pomocnik (6586) fryzjerski. Kujawska 26.

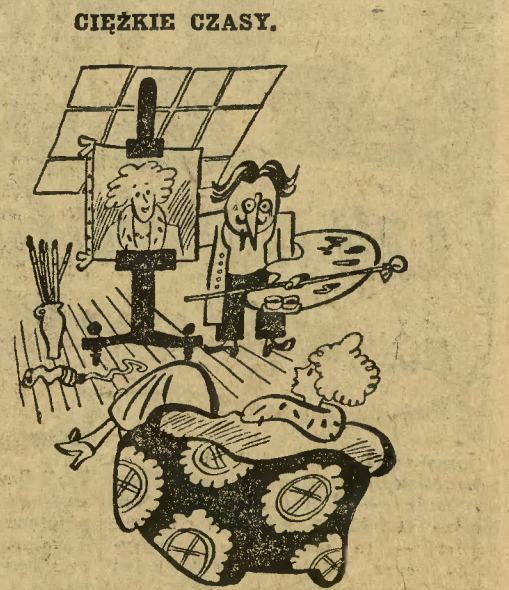
Fryzjer potrzebny. Grunwaldzka nr. 38. (6576)

Fryzjer (3418) potrzebny. Bocianowo 13.

Skład kolonialny z obierzą, w dużej wiosce, dobry punkt, na dogodnych warunkach do wydzierżawienia. Adres wskaże Dziennik. (3405)

DZIERŻAWY

Skład (6535) wynajmę. Nakielska 23.



— Portret mój mi się nie podoba, miśtru. Za mało w nim życia.
— Z życiem kosztowałyby 100 zł więcej, przecież pani wie, jakie życie jest drogie..

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych. Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.